Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE V. IV.

Rok XIX. Kraków, czwartek 5 marca 1936 Nr. 65

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Uroczysty protest duchowieństwa żydowskiego

przeciw powołaniu „rzeczoznawcy" ks. Trzeciaka w dyskusji nad ubojem rytualnym

Warszawa, 4. 3. Ż.A.T. Związek rabinów Rzeczypospolitej, Zrzeszenie rabinów z wyższem wykształceniem, rabinat warszawski oraz zarząd i rada gminy wyznaniowej w Warszawie po całonocnych obradach w obronie uboju rytualnego uchwaliły, aby rabin Rubinstein zrezygnował z mandatu rzeczoznawcy w komisji administracyjnej sejmu, jeśli powołany będzie prof. ks. Trzeciak na eksperta. W związku z posiedzeniem komitetu w obronie uboju rytualnego, wysłano telegram do P. Prezesa Rady Ministrów Zyndram-Kościałkowskiego treści następującej: „Zakładamy jak najuroczystszy protest przeciwko powołaniu duchownych innego wyznania na posiedzenie sejmowej komisji administracyjnej w charakterze rzeczoznawcy w sprawie zasadniczych przepisów religji żydowskiej o uboju rytualnym. Jako reprezentanci wyznania żydowskiego, w państwie uznanego i zażywającego konstytucyjnej gwarancji swobody sumienia, stwierdzamy z całą stanowczością, że jedynie duchowieństwo żydowskie powołane jest do orzekania w sprawie naszego wyznania i dopuszczenia ingerencji duchowieństwa innego wyznania uważać będziemy za zniewagę naszej religii".

Analogiczne telegramy wystosowane zostały do pp. ministrów: W. R. i O. P. Świętosławskiego, spraw wewnętrznych Raczkiewicza, do marszałka Sejmu R. P. p. Cara, do przewodniczącego komisji administracyjnej sejmu posła dra Drucha.

Następnie rabin Rubinstein i prof. Schor udali się dziś do marszałka Cara i interwenjowali, aby nie dopuścił do dysputy religijnej, która przypomni czasy średniowieczne, ponieważ będzie to tylko spektakl ubliżający Sejmowi.

Czy minister francuski będzie rozmawiał z Hitlerem

na temat porozumienia francusko-niemieckiego?

Paryż. 4. 3. PAT. Ogłoszony przez „Paris Midi" wywiad z kanclerzem Hitlerem budzi jeszcze w dalszym ciągu pewne echa na terenie prasy i parlamentu. Zarysowało się to nietylko w rozmowach kuluarowych, lecz także w interpelacji, z jaką zamierza wystąpić deputowany Falcoz, który pragnie zwrócić się do rządu z prośbą o poinformowanie opinji publicznej o tem, **jakiej odpowiedzi rząd zamierza udzielić na te pojednawcze propozycje.** Z drugiej strony w kołach politycznych panuje przekonanie, iż te deklaracje kanclerza Hitlera będą omawiane na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów.

W związku z tem „La Republique" zastanawia się nad tem, jakie stanowisko zajmie rząd francuski w tej sprawie. Publicysta uważa za możliwe, iż rząd francuski w uroczystem orędziu podkreśli swą wolę pokoju, lub ewentualnie uczyni to zapomocą wywiadu. W każdym jednak razie nie należy pozostawiać bez odpowiedzi tej propozycji, gdyż równałoby się to jej odrzuceniu. Publicysta wypowiada się **przeciw jakimkolwiek rozmowom bezpośrednim z Rzeszą,** uważając, iż należy ograniczyć się jedynie do podkreślenia przez Francję woli pokoju.

Przewodniczący unji federalnej byłych kombatantów płk. Pichot wyraża natomiast na łamach radykalnej „Oeuvre" przekonanie, iż jeden z francuskich mężów stanu powinien **udać się do Berlina, celem odbycia rozmowy z kanclerzem Hitlerem.** Jeśli bowiem francuski minister mógł odbyć podróż do Moskwy i rozmawiać ze Stalinem, który jest też dyktatorem oraz do Rzymu — to nie ma żadnego powodu, aby nie odbyć podróży do Berlina. Francja winna odpowiedzieć na propozycje Hitlera, a nie można tego uczynić bez wizyty w Berlinie. Wybiła obecnie godzina — pisze płk. Pichot — **bezpośredniej rozmowy.** Kierownicy polityki francuskiej popełniliby duży błąd, gdyby dopuścili do tego, by kanclerz Hitler kiedykolwiek mógł powiedzieć, iż znużyło go już ustawiczne wyciąganie ręki do Francji. Polityka europejska Francji i Niemiec znacznie się od siebie różni istnieje jednak jeden poważny atut, a mianowicie to, że Niemcy i Francję nie dzielą żadne kwestje terytorjalne.

Pan Prezydent przyjechał do Wisły

Katowice, 4. 3. PAT. Dziś rano przybył na wypoczynek do Wisły Pan Prezydent R. P. Prof. I. Mościcki z małżonką. Wraz z Panem Prezydentem przybył p. wicepremjer i minister skarbu inż. E. Kwiatkowski. Na dworcu kolejowym w Wiśle powitali Pana Prezydenta wojewoda dr. Grażyński, gen. Mond — jako zastępca dowódcy O. K., dalej kompanja honorowa 21 dywizji piechoty oraz dowódcy pułków 21 dyw

Schuschnigg przyjedzie do Budapesztu

Paryż. 4. 3. PAT. Agencja Havasa donosi z Budapesztu, że przewidziane jest tam w najbliższym czasie przybycie kanclerza Schuschnigga. Dokładna data wizyty nie jest jeszcze oznaczona. W każdym razie odbędzie się ona przed wizytą w Rzymie, którą kanclerz Schuschnigg ma złożyć 18 marca jednocześnie z premjerem Goemboesem.

Król grecki nie może utworzyć rządu

Ateny. 4. 3. PAT. Szef domu wojskowego króla gen. Strimber został mianowany ministrem wojny na miejsce gen. Papagosa.

Po wczorajszej konferencji króla z przywódcami stronnictw król zaapelował do przywódców wszystkich partyj w sprawie sformowania rządu. W kołach politycznych wyrażana jest opinja, że w razie niemożności utworzenia gabinetu koalicyjnego król zamierza utworzyć gabinet z osobistości ponad partyjnych, korzystających z zaufania parlamentu i społeczeństwa. Prasa donosi, że *właściciele sklepów mają na znak protestu zamknąć sklepy, jeśli sprawa utworzenia rządu będzie się przedłużała.*

Portugalja reorganizuje armję

Lizbona. 4. 3. PAT. Wyjechała dziś do Paryża specjalna portugalska misja wojskowa, która ma za zadanie zbadać urządzenia wojskowe głównych krajów europejskich, celem zebrania danych do opracowania projektu reorganizacji armji portugalskiej.

Ilu wojskowych brało udział w powstaniu japońskiem

Tokio. 4. 3. PAT. Agencja Domei donosi: Dziś zrana odbyło się posiedzenie przybocznej rady cesarskiej w obecności cesarza. Uchwalono utworzenie specjalnego trybunału wojskowego pod przewodnictwem ministra wojny celem przeprowadzenia dochodzenia w sprawie ostatniego powstania. Wedle oficjalnych doniesień, w powstaniu brało udział ponad 1400 oficerów i szeregowych z 3-go pułku piechoty oraz 7-go pułku artylerji ciężkiej.

„Rwanie zęba na raty"

Wyniki Narady Gospodarczej

Kraków, 5 marca.

Narada gospodarcza zakończyła się. Powzięto mnóstwo rezolucyj, z których przeważająca większość, gdyby była zrealizowana, przyczyniłaby się walnie do uzdrowienia naszego życia gospodarczego. Narada gospodarcza wypowiedziała się jeszcze raz stanowczo przeciw etatyzmowi, protekcjonizmowi i reglamentacji, wypowiedziała się przeciw wysokim podatkom i świadczeniom społecznym przeciw koncesjom i przeciw atakom na handel, przeciw kontyngentowaniu przywozu surowców, przeciw kartelizacji, przeciw samarytanizmowi gospodarczemu i za stworzeniem warunków, zapewniających rentowność gospodarce prywatnej. W ogólności narada gospodarcza przemieniła się w wielką manifestację wszystkich sfer gospodarczych za odbudową rentowności prywatnych warsztatów pracy. O rentowność wołali rolnicy, wołali o nią przemysłowcy, kupcy, bankierzy i pracownicy. Wynurzenia uczestników, reprezentujących w przekroju polski świat gospodarczy wskazywały zgodnie na zanik rentowności, jako na główną przyczynę trudności gospodarczych i finansowych kraju. Nawet rozdźwięki, zarysowujące się dość silnie na posiedzeniach komisyjnych i przebijające się w przemówieniach sprawozdawców komisyj na końcowem posiedzeniu plenarnem były rozdźwiękami co do metod przywrócenia rentowności gospodarce prywatnej a nie co do samej zasady. Rolnicy twierdzili że rentowność warsztatów pracy da się przywrócić jedynie drogą podniesienia opłacalności produkcji wiejskiej; przemysłowcy twierdzili, że to naodwrót podniesienie opłacalności produkcji przemysłowej doprowadzi do zwiększenia rentowności warsztatów rolnych; finansiści wskazywali na konieczność zabezpieczenia ochrony aparatu kredytowego, jako jednej z najgłówniejszych dźwigni postępu gospodarczego a zatem i rentowności; kupcy, szczególnie żydowscy wskazali na konieczność zapewnienia ładu i spokoju w państwie, jako na podstawowy warunek prawidłowego rozwoju warsztatów kupieckich, itd. itd.

Był to skoncentrowany i silny apel przedstawicieli całego życia gospodarczego do rządu o przywrócenie opłacalności produkcji i wymiany.

Z rozmów, które przeprowadziliśmy na miejscu z wybitniejszymi uczestnikami narady gospodarczej, odnieśliśmy wrażenie, że mimo zwycięstwa tez deflacjonistów na naradzie gospodarczej niedługi okres dzieli nas od czasu, kiedy tezy przeciwników deflacji wezmą górę. Stanie się to wtedy, kiedy ministerstwo spraw wojskowych zażąda podwyższenia budżetu wojskowego. Nietrudno sobie wyobrazić, że w dzisiejszym okresie napięć politycznych w świecie sejm nie zdobędzie się na próbę przeciwstawienia się żądaniu ministra spraw wojskowych. Przed rządem stanie wtedy zagadnienie wynalezienia źródeł dla pokrycia zwiększonych wydatków wojskowych. Gdyby nasze życie gospodarcze rozporządzało jeszcze jakiemiś rezerwami, rząd mógłby kroczyć nadal po linji do tychczasowej polityki gospodarczej. Mógłby poprostu podwyższyć obciążenia podatkowe. Ale w chwili obecnej żaden z członków rządu nie łudzi się co do tego, że zwiększenie nacisku podatkowego nietylko nie da pożądanego efektu finansowego, ale zdewastuje do reszty gospodarstwo społeczne i w konsekwencji zamiast zamierzonego zwiększenia, przyniesie ubytek wpływów skarbowych. Koła rządowe z któremi mieliśmy możność rozmawiania o tych zagadnieniach nie tają, że jesteśmy już dość bliskimi okresu, w którym od polityki deflacji, od polityki zaciskania pasa przejdzie rząd do polityki aktywizmu gospodarczego, do polityki ożywiania życia gospodarczego. Środki tego pobudzenia gospodarstwa są już w tej chwili namiętnie dyskutowane.

Dlatego — przyznajemy to nie od dziś — nie przywiązujemy wiele wagi do wyników narady gospodarczej. Znajdujemy się w przededniu zasadniczej zmiany polityki gospodarczej. W kołach rządowych coraz wyraźniej przebija się świadomość, że dotychczasowe wysiłki deflacyjne nie przyniosły pożądanego efektu i że zatem należy przejść do polityki ofensywy gospodarczej. We wczorajszej „Gazecie Polskiej" występuje minister Ignacy Matuszewski z pełnym goryczy i świadomości przegranej, artykułem, wykazującym, że rządowa polityka deflacyjna, to nie była robota deflacyjna, lecz „rwanie zęba na raty". „To znaczy robienia „troszkę" deflacji i „troszkę' inflacji i trwanie w oczekiwaniu cudu, ktory przyjdzie z nieba, albo od strajkujących kopalni angielskich, albo od jakiejś daleko na świecie wielkiej wojny".

W takich warunkach narada gospodarcza której uchwały znajdowały się pod znakiem haseł deflacyjnych będzie miała charakter raczej teoretyczny, charakter — jak to już raz powiedzieliśmy — manifestacji przedstawicieli gospodarki prywatnej za realizacją programu, który rząd sam głosi: programu konsekwentnej deflacji.

Albowiem jest rzeczą niemożliwą uprawianie polityki konsekwentnej deflacji przy równoczesnem pompowaniau przez państwo gromadzących się na rynku pieniężnym kapitałów, zwolnionych naskutek tzw. procesów likwidacyjnych. W „normalnym" bowiem okresie kryzysowym spada rentowność, i kapitały, wycofane z procesu gospodarczego gromadzą się na rynku pieniężnym, gdzie naciskają na stopę procentową. Kredyt staje się tańszy. Równocześnie ogranicze nie konkurencji wskutek wycofania się licznych przedsiębiorstw wpływa korzystnie na ceny. Tani kredyt i ustabilizowane ceny zachęcają do ponownego angażowania kapitałów w procesie gospodarczym. Konjunktura ma tendencję zwyżkową.

Zasadniczym warunkiem przejścia od depresji do zwyżkowej konjunktury jest tedy równomierność w kształtowaniu się cen — wszystkich cen — oraz obniżanie się stopy procentowej na targu pieniężnym. — Gdyby rząd w pierwszym roku kryzysu gospodarczego rozwiązał wszystkie kartele a równocześnie dostosował taryfy kolejowe, pocztowe, ceny towarów produkowanych przez przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe itd. — do ogólnej tendencji spadkowej a wreszcie gdyby nie drenował drogą zwiększonych podatków i własnych operacyj kredytowych kapitałów, które zgromadziły się na rynku pieniężnym — słowem, gdyby rząd od samego początku stosował kurs naprawdę deflacyjny — nie musielibyśmy już dzisiaj mówić o deflacji. Jest rzeczą wiadomą, że tą drogą poszła właśnie Anglja, któ rej zabieg dewaluacyjny miał charakter wybitnie deflacyjny. Anglja starała się o upłyn nienie rynku finansowego i nietylko nie eksploatowała go dla potrzeb państwa, ale skorzystała z pierwszej lepszej okazji (nadwyżka wpływów budżetowych) i obniżyła podatek dochodowy aby przyczynić się do jeszcze większej płynności rynku finansowego.

Polityka deflacji przy równoczesnej zwyżce obciążeń podatkowych i przy równoczesnych operacjach kredytowych państwa na targu pieniężnym a wreszcie w warunkach silnej rozpiętości cen kartelowych i monopolowych i cen rolnych, cen towarów importowanych i cen towarów nieskartelizowanych — jest właśnie polityką uprawiania ‚troszkę' deflacji, i „troszkę" inflacji.

Polska polityka gospodarcza nigdy nie była i nie jest polityką deflacyjną. To należy wyjaśnić.

J. D.

Biro-Bidżan chce werbować emigrantów z Polski

Moskwa, ŻAT. Z ogłoszonego w tych dniach sprawozdania wynika, że w ciągu roku 1935 osiedliło się w Biro-Bidżanie 8.347 Żydów, z tego 62 proc. mężczyzn. 38 proc. kobiet. 58 proc wśród przesiedleńców stanowili robotnicy różnych fachów. Grupa fachowców i działaczy administracyjno - gospodadarczych liczyła 615 osób, ogółem przybyło do Biro - Bidżanu w roku 1935 łącznie z przemysłem 3375 w rolnictwie 1491, w transporcie 119, w instytucjach administracyjno - gospodarczych i kulturalnych — 1485 osób. Według wieku 50 proc. przesiedleńców było powyżej lat 24, 18 proc. — w wieku od 16 do 24 lat, 18 proc. — od 8 do 16 lat, i 14 proc. — poniżej 8 lat. Główna masa przesiedleńców (74 proc.) rekrutuje się z Ukrainy, przesiedleńcy z Białorusi stanowią 14 proc., zaś z Rosyjskiej Republiki Sowieckiej również 14 proc. Plan przesiedleńczy na rok 1936 przewiduje osadnictwo 10.000 osób (2246 rodzin i 2009 samotnych), z tego w przemyśle 6588 osób, w transporcie 395 osób, w rolnictwie 1595 zaś w instytucjach społecznych i kulturalnych 452 osoby. Około połowy przesiedleńców rekrutować się ma z zagranicy, głównie z Polski. Obecnie dokłada się wielu starań, aby zwiększyć budownictwo mieszkań, na ten cel wyasygnowano w roku bieżącym 21 miljonów rubli w r. ubiegłym. Na werbunek i transport przesiedleńców wyasygnowano blisko 7 miljonów funtów. Ogółem na te cele wyasygnowano 15 miljonów 792.000 funtów.

Rickett pośrednikiem między Mussolinim a Negusem?

Londyn, 4. 3. PAT. „Daily Express" zamieszcza sensacyjną wiadomość, że Anglik Rickett, który w swoim czasie uzyskał słynną koncesję naftową od cesarza Abisynji, *udaje się dziś z Rzymu do Abisynji jako pośrednik pomiędzy Mussolinim a Negusem. Według dziennika, Rickett odbył ostatnio długą rozmowę z Mussolinim i przedstawił mu swój plan pokoju. Szef rządu włoskiego rozważyć miał dokładnie propozycje Ricketta i zachęcić go do uzyskania zgody cesarza Abisynji.* Obecnie Rickett udaje się z tym dokumentem aeroplanem do Abisynji, aby odszukać Negusa i namówić go do zgody na rokowania pokojowe na tych warunkach.

Negus nie zwracał się do Edena

Addis Abeba, 4. 3. PAT. Rząd abisyński zaprzecza jakoby Negus miał poczynić jakiekolwiek kroki wobec min. Edena w sprawie wszczęcia rokowań pokojowych. Zwracają uwagę, że Negus od 5 dni nie komunikował się z Addis Abebą przedtem zaś nie wysuwał żadnych propozycyj.

Jerzy Bernhard

Król przemawia

Edward VIII., król Anglji i cesarz Indji, przemówił onegdaj za pośrednictwem radja do ludów imperjum brytyjskiego. W niedzielę popołudniu, o godzinie, w której wszyscy Anglicy, zażywając spokoju nakazanego przez kościół siedzą w domu, dalecy od interesów i codziennej tarzyzny. Jeśli ostatnie orędzie radjowe zmarłego króla Jerzego robiło wrażenie, że ojciec w sposób przyjacielski przemawia do swych dorosłych już synów i córek, to mowa młodego króla nastawiona jest całkiem na ton rozmowy brata z rodzeństwem. „Królowa Mary, moja rodzina i ja" — „moja matka, moi bracia i ja" — „wy wszyscy nazywaliście mnie księciem Walji, teraz mówię do was jako król, ale pozostałem takim, jakim byłem".

Mowa ta była w swej istocie podziękowaniem za wierność dla ojca i za współczucie ludu angielskiego i hinduskiego, życzeniem pokojowem na przyszłość i zapewnieniem, że wszystko uczyni dla szczęścia i pokoju swych ludów, jak jego przodkowie, wielka Queen, dziadek Edward i jego ojciec. A wszystko to wypowiedział z prostotą bez żadnych ozdóbek, bez żadnego patosu. W tonie i sposobie mówienia angielskiego dżentelmena.

Lud angielski przyzwyczajony jest podziwiać w uroczystych momentach swego króla w szklanej karocy, otoczonej jeźdźcami w bajecznych mundurach. Król ma wtenczas na sobie starodawny strój koronacyjny, albo inny jakiś wspaniały uniform, pierś zaś przyozdobiona mnóstwem orderów. Transmisja radjowa pozostawia przy życiu wszystkie iluzje. Fantazja słuchacza może sobie wyobrazić króla bajki, który od czasu do czasu jedzie ulicami Londynu, albo też młodego człowieka w stroju dobrze ubranego dżentelmena jakim go zresztą widział tak często we fotografjach prasowych. Głos jednak, który w niedzielę popołudniu transmitował megafon był raczej głosem króla w cywilu.

Nasuwa się mimowoli porównanie mowy tego króla z tem wszystkiem, co się w ostatnich latach tak często — zbyt często — słyszało od dyktatorów, których rzemiosłem propagandystycznem są niejako przemówienia zapomocą radja. Dyktatorzy przesadzają, nie znają żadnego umiaru w hymnach i dytyrambach o sobie, chcą imponować siłą i potęgą. Królewski reprezentant najpotężniejszego imperjum świata nie myśli nawet o czemś podobnem, bo tego wcale nie potrzebuje. Świat zna jego potęgę i jej granice. Ale świat też wie, że nikt nie występuje przeciwko jego autorytetowi. Król angielski nie musi walczyć o swój autorytet zapomocą karabinów maszynowych, więzień, obozów koncentracyjnych i deportacji...

Towarzystwo budowy gmachów fabrycznych pod Hajfą

Jerozolima. ŻAT. „Bayside Land Corporation" (pomocnicze towarzystwo „Palestine Economic Corporation" opracowuje obecnie projekty budowy gmachów fabrycznych w pobliżu Hajfy, które przemysłowcy otrzymają na wieloletnie spłaty. Plany uwzględniają najnowsze wymogi techniczne oraz potrzeby różnych gałęzi przemysłu. Udostępnienie budynków fabrycznych na dogodnych warunkach, umożliwi przemysłowcom inwestowanie stosunkowo większych kapitałów w maszynach i innych wydatkach produkcyjnych.

Nowa agencja prasowa w Palestynie

Tel-Awiw, Ż.A.T. W Palestynie powstała nowa agencja prasowa pod nazwą „Modiin". Jak wynika z wydanego komunikatu, nowa agencja donosić będzie głównie o wydarzeniach życia religijnego w Palestynie. Nowa agencja zapowiada przestrzeganie zasad bezpartyjności. Wśród założycieli i redaktorów nowej agencji figurują rabin Meir Berlin, Gedalja Bublik, rabin Teitelbaum i inni.

NAGŁY ZGON NA OKRĘCIE

Jerozolima. Ż.A.T. Na okręcie „Jerozolima" w drodze do Palestyny zmarł nagle w 43 roku życia wice-prezes gminy żydowskiej w Czerniowcach Ch. Salomonowicz. Zmarłego pochowano w Tel-Awiwie.

—o0o—

Niemcy nie są już więcej ojczyzną Goethego i Herdera

Czeskosłowacka partja narodowo - socjalistyczna, do której należy też jak wiadomo prezydent Benesz, urządziła onegdaj w Pradze potężną manifestację przeciwko obcym wpływom w życiu czeskosłowackiem. Manifestacja ta była odpowiedzią na niedawne wystąpienie Konrada Henleina, Führera Niemców sudeckich. Przypominamy, że Henlein w swej mowie w bardzo mocnych słowach zaakcentował łączność ideową Niemców czeskich z Trzecią Rzeszą i wysunął program kulturalnego gleichschaltowania niemieckiego społeczeństwa w Czechach z hitleryzmem.

W odpowiedzi na mowę Konrada Henleina zaznaczył senator Klofacz, że doświadczenia berlińskie i wiedeńskie były dla czeskosłowackiej klasy robotniczej dobrą szkołą. Niemcy nie są już krajem Goethego i Herdera, lecz krajem pozbawionym wszelkiego humanizmu. Nie można tolerować, by profesorowie uniwersytetu niemieckiego w Pradze brali udział w manifestacjach Henleina, zapominając zupełnie o tem, że najlepsze książki niemieckie spalone zostały na stosie, że najlepsi Niemcy znajdują się w obozach koncentracyjnych. Nie można też tolerować tego, by niektóre grupy partyj czeskich pertraktowały z Henleinem. Bezpośrednio pod adresem Henleina oświadczył Klofacz: „Nie może nas pouczać o kulturze człowiek, który milczy o tem, co się dzieje w Niemczech. Nie powołujemy się na Goebbelsa i Goeringa, lecz na Masaryka i Benesza. Oto nasza odpowiedź na mowę Konrada Henleina. Pytamy się, kto tę mowę inspirował oraz pytamy się, kto utrzymuje ten ruch."

Następny mówca poseł Strausky oświadczył, że partja Henleina jest następczynią rozwiązanych partyj w Czechosłowacji. Po stronie czeskiej są grupy, które chcą Henleina wygrywać przeciwko lewicy czeskosłowackiej. Tym hazarderom we własnych szeregach należy wypowiedzieć wojnę bez pardonu. Czesi nie mogą dopuścić do tego, by w Czechosłowacji istniała partja, naśladująca wzory zagraniczne, uznająca Führera i dążąca do państwa totalnego.



Co się stało ze superintendentem drem Kindermannem?

Onegdaj ukazała się w prasie niemieckiej notatka polemizująca z prasą grecką zaniepokojoną o los superintendenta niemieckiej gminy ewangelickiej w Atenach (o sprawie tej pisał niedawno nasz korespondent ateński — Red.) Dementi, które ogłosił biskup protestancki dr. Haeckel z ramienia ewangelickiego kościoła w Niemczech, nietylko nie wyjaśnia sytuacji, ale wprost ją zaciemnia. Dr. Kinderman, pastor niemieckiej gminy ewangelickiej w Atenach od dwudziestu lat piastował swoje stanowisko. Była to osobistość bardzo popularna i energiczna, a jemu ma kolonja niemiecka w Atenach głównie do zawdzięczenia, że w stolicy greckiej powstała szkoła wzorowa, czytelnia, szpital, nowy kościół ewangelicki i inne instytucje kulturalno społeczne. Przez lata całe redagował też organ niemieckiej kolonji w Atenach „Deutsche Post". Gdy narodowy socjalizm doszedł w Niemczech do władzy i przystąpił do zgleichschaltowania zagranicznych kolonij niemieckich, dr. Kinderman wstawił się jako zdecydowany przeciwnik zarówno obłędu rasistycznego, jak i koncepcji państwa totalnego. Po proklamowaniu ustaw norymberskich otoczył dr. Kinderman troskliwą opieką wszystkich emigrantów niemieckich, nie czyniąc żadnej różnicy między Żydami a nie-Żydami, między socjalistami a katolikami. Zaczęła się przeciwko niemu prawdziwa nagonka. Wtenczas dr. Kirdenmann ogłosił list otwarty do samego Führera, a list ten stał się niejako tą przysłowiową kroplą przepełniającą kielich. Niemieckie poselstwo w Atenach zakłada subsydjowany przez ministerstwo propagandy Trzeciej Rzeszy nowy organ bałkański tak, że „Deutsche Post" przestaje wychodzić.

Na swem stanowisku jako superintendent kościoła ewangelickiego na Bałkanie pozostał jednak dr. Kinderman — ku wielkiemu oburzeniu emisarjuszy Trzeciej Rzeszy. Wtem otrzymuje nagłe zaproszenie na konferencję kościelną do Berlina. Dr. Kinderman wyjechał do Berlina i już więcej nie wrócił. Ateńscy przyjaciele Kindermana, zaniepokojeni o jego los uderzyli na alarm. Na podstawie dochodzeń ustalono, że obecnie w Atenach przebywa przeszło 300 agentów Gestapo, którzy śledzą każdy krok Niemca przebywającego w Atenach. Gdy przyjaciele Kindermana zwrócili się do niemieckiego poselstwa w Atenach ze zapytaniem, co się stało z drem Kindermanem, otrzymali odpowiedź, że dr. Kinderman spowodu nagłej choroby umysłowej musiał być odstawiony do sanatorjum. Tosamo oznajmiło radjo niemieckie. Że wiadomość ta jest zmyślona, świadczy okoliczność, że dr. Kinderman kilka dni przedtem pisał swej żonie, że czuje się zdrów i że wnet wróci do Aten. Ostatni jego list nie brzmiał już tak optymistycznie, bo w liście tym donosi Kinderman, że jest to chyba ostatni list pisany jego ręką. Więcej ani słowa. Ze znaczka pocztowego nie można było odcyfrować skąd list ten został nadany.

Prasa grecka pyta się więc, co się stało z drem Kindermanem superintendentem kościoła ewangelickiego w Atenach. Zwabiono go do Niemiec a od tego czasu zaginęły o nim zupełnie wszelkie słuchy. Można sobie łatwo wyobrazić gdzie się znajduje dr. Kinderman, jeśli wogóle jeszcze żyje...

Usunięcie z stanowisk 754 żydowskich notarjuszy — b. żołnierzy frontowych

Berlin. ŻAT. Oficjalny organ Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeszy „Deutsche Justitz" ogłasza listę 754 żydowskich notarjuszy usuniętych ze stanowisk na mocy ustawy z dnia 31 grudnia 1935. Z pośród owych 754 notarjuszy 425 urzędowało w Berlinie, 61 w Frankfurcie, 46 w Wrocławiu i 10 w Lipsku.

Zaznaczyć należy, że ci wszyscy ostatnio usunięci notarjusze, byli frontowemi żołnierzami lub też urzędowali jeszcze przed wojną. Innych żydowskich notarjuszy przedtem jeszcze usunięto ze stanowisk.

Weteran sjonizmu rumuńskiego Dr. Meir Ebner stanąć ma przed sądem wojennym!

Bukareszt, ŻAT. Prokuratura wytoczyła sprawę dr. Meirowi Ebnerowi, zarzucając mu „działalność antyrządzową“. Proces zasłużonego działacza żydowskiego odbędzie się wkrótce przed sądem wojskowym w Czerniowcach.

Oskarżenie opiera się na artykule dr. Ebnera w czasopiśmie „Ostjüdische Zeitung“, w którem dr. Ebner poddał krytyce oświadczenie ministra Tutulescu na sesji Rady Ligi Narodów, że Rumunja nie będzie mogła przyjąć ani jednego uchodźcy żydowskiego z Niemiec, Dr. Ebner liczy lat 63 i należy do czołowych osobistości żydostwa rumuńskiego.

Prodziekan rady adwokackiej w Temeszwaru aresztowany w wyniku denuncjacji

Bukareszt, ŻAT. W Temeszwar (Transylwanja) aresztowano żydowskiego adwokata dr. Adolfa Ungara, prodziekana rady adwokackiej. Dr. Ungar wystąpił ostatnio ostro przeciwko zjednoczeniu antysemickich adwokatów. Aby się na nim zemścić, adwokaci antysemiccy zadenuncjowali dr. Ungara, jakoby w r. 1918 kazał on rozstrzelać 2' chłopów. Na podstawie tej denuncjacji dr. Ungara aresztowano.

Delegacja kolonistów u Wysokiego Komisarza

Jerozolima, ŻAT. W tych dniach Wysoki Komisarz sir Artur Wauchope przyjął delegację żydowskich kolonistów celem udzielenia odpowiedzi na przedłożone w swoim czasie memorandum z szeregiem postulatów.

Przewodniczący związku kolonistów *M. Smilański*, na ostatnim zjeździe plantatorów pomarańczy w Tel-Awiwie wystąpił gwałtownie przeciwko Wysokiemu Komisarzowi oraz rządowi londyńskiemu, z powodu wysokich ceł na pomarańcze, które zagrażają rozwojowi plantacji pomarańczowych w Palestynie. Pozatem domagano się budowy nowych dróg i ułatwień w transporcie pomarańczy do linij kolejowych i portów. Pozostałe postulaty dotyczą zmniejszenia podatków, budowy szkół oraz uregulowania prawnego rad lokalnych w kolonjach.

W toku dwugodzinnej audjencji, delegacja w oparciu o obfite materjały statystyczne zobrazowała sytuację plantatorów, domagając isę wszczęcia konkretnych kroków, aby sytuację obecną poprawić przez uwzględnienie wyłuszczonych postulatów i zawarcie korzystnych umów handlowych z poszczególnemi krajami. W szczególności plantatorzy domagali się zredukowania obciążenia podatkowego.

W odpowiedzi Wysoki Komisarz zakomunikował, iż zasięgnie opinji departamentu rolnictwa, w jakiej mierze tegoroczne zbiory ucierpiały naskutek burz i upałów. Ostateczna decyzja zapadnie dopiero po uzyskaniu tej odpowiedzi w każdym razie rząd zwrócił się z prośbą do Londynu, aby sprolongowano ulgi podatkowe na 15 dni. Rząd londyński prosił też o dostarczenie informacji co do trudności jakie wywołują stawki celne w Anglji. Inne postulaty będą w miarę możności uwzględniane. Wysoki Komisarz przyrzekł odwiedzić szkołę rolniczą w Pardes Chana, aby się przekonać na miejscu w jakim zakresie szkoła ta potrzebuje pomocy.

Agenci hitlerowscy w Palestynie

Jerozolima, ŻAT. Niewielkie skupienie niemieckie w Palestynie naogół nie zwracało niczyjej uwagi. Naskutek prześladowań religijnych przed 80 laty, pewna liczba chłopów wyemigrawała z Niemiec Południ. i osiedliła się w Palestynie „aby budować świątynię“. (stąd nazwa „Templer“). Po przezwyciężeniu początkowych trudności dobrze się zagospodarowali i obecni wnukowie wychodźców żyją w nienajgorszych warunkach. Stosunki między kolonistami, a Żydami były przyjazne, zaś np. koloniści z Sarona ciągnęli znaczne zyski z rozwoju Tel - Awiwu. Pod wpływem jednak agitacji hitlerowskiej, w szczególności zaś po pobycie niemieckiego Ministra Spraw Wewnętrznych Fricka, stosunki się popsuły. Niemcy zaczynają wysuwać zarzuty, że Żydzi „wypierają“ ich z dawnych placówek. W szczególności przyczynili się do zaostrzenia stosunków powracający z Niemiec po „edukacji“ synowie kolonistów, którzy uprawiają tu jawną propagandę nazistyczną.

W kolonjach niemieckich i Hajfie uruchomiono kluby, gdzie pod płaszczykiem sportu szerzy się systematycznie truciznę antysemicką, kolportuje się „Stuermer“, przyczem czynione są próby oddziaływania również na policjantów brytyjskich. Sporo Arabów utrzymuje bliskie stosunki z temi klubami i aczkolwiek literatura nazistyczna jest w Palestynie zabroniona, artykuły z „Stuermera“ tłómaczone są częstokroć na język arabski i angielski. Władze do tej pory ine zajęły się akcją agentów hitlerowskich w Palestynie.

Fiasko podróży propagandowej okrętu nazistycznego do Ameryki płd.

Lima (Peru) ŻAT. W mieście portowem Ekwadoru Guajakil doszło do wrogich demonstracyj przeciwko krążownikowi niemieckiemu „Emden“, który odbywa obecnie podróż porpagandową wzdłuż wybrzeży Ameryki Połudn. celem zadzierzgnięcia przyjaznych stosunków między Niemcami a krajami tego kontynentu. Naskutek akcji prowadzonej przez katolików, organizacje robotnicze i Żydów rząd Ekwadoru postanowił nie urządzać przyjęcia na cześć załogi „Emdena“. Gdy oficerowie i marynarze okrętu niemieckiego odbywali spacer po ulicach miasta rozdawano ulotki antyhitlerowskie w języku niemieckim. Oficerowie „Emden“ nie pozwolili marynarzom czytać te ulotki i naskutek tego doszło do starcia z robotnikami portowemi, przyczem kilku oficerów niemieckich poturbowano. Policja aresztowała 5 robotników, oraz kilku oficerów niemieckich, którzy po całodziennym pobycie w areszcie opuścili Ekwador.

Sprawa pracy żydowskiej i bezrobocia w Petach Tikwie

Jerozolima, ŻAT. Na ostatnim posiedzeniu Rady lokalnej Petach Tikwah omówiono sprawę bezrobocia tej kolonji. Przedstawiciel rewizjonistów domagał się, aby każdy mieszkaniec Petach-Tikwah opodatkował się w wysokości jednodniowego zarobku, pozatem zaś aby zwiększyć roboty publiczne na terenie kolonji i domagać się od rządu zatrudnienia Żydów w przedsiębiorstwach państwowych.

Przedstawiciel Histadrutu zaznaczył, iż można będzie rozwiązać kwestję bezrobocia w Petach - Tikwah, jeśli na wszystkich plantacjach zatrudni się robotników Żydów. Przedstawiciel kolonistów wypowiedział się przeciwko temu wnioskowi i zaproponował przekazanie tej sprawy ścisłejszej komisji. Wniosek ten został przyjęty.

* * *

Jerozolima, ŻAT. Rada robotnicza w Petach - Tikwah buduje obecnie obok lokalu robotniczego gmach teatralny, który mieścić będzie 1.500 widzów. Obok teatru stanie klub robotniczy im. Dr. Chaima Arlosorowa.

100.000 Żydów w Stanach Zjedn. utrzymuje się z pracy na roli

Nowy Jork, Ż.A.T. Żydowskie towarzystwo rolnicze w Stanach Zjednoczonych ogłosiło w tych dniach doroczne sprawozdanie, z którego wynika, że rozwój żydowskich gospodarstw rolnych przebiega pomyślnie. Przed 36 laty, gdy żydowskie towarzystwo rolnicze powstało w Stanach Zjedn. było ogółem 216 rodzin rolników-Żydów, obecnie zaś liczba Żydów utrzymujących się z pracy na roli sięga 100.000. W r. 1900 żydowski stan posiadania na roli wynosił 12.029 akrów, obecnie zaś 1 i pół miljona akrów. Za pośrednictwem wydziału kredytowego w r. sprawozdawczym udzielono rolnikom-Żydom 12.000 pożyczek na sumę 7 i ¼ miljona dolarów. Pożyczki o niskim oprocentowaniu udzielono na długie terminy.

Zaostrzenie bojkotu antyniemieckiego w Anglji

Londyn, ŻAT. W Londynie powstał komitet z udziałem kupców żydowskich i nieżydowskich, który ma na celu spotęgowanie bojkotu towarów niemieckich. Komitet ten wszedł w kontakt z niektóremi kierowniczemi organizacjami kobiecemi, które mają wśród swych członkiń propagować hasła bojkotu antyniemieckiego.

Uczeni mają siedzieć cicho...

Berlin. ŻAT. Z artykułu, który się ukazał w „Voelkischer Beobachter“ wnioskować należy, że w niemieckich kołach naukowych toczy się zażarta walka między starszem pokoleniem uczonych a młodymi, „naukowcami“, których narzucają narodowi - socjaliści. Uczeni starszego pokolenia przeciwstawiają się stanowczo podniesieniu do godności nauki nazistycznych teoryj rasowych jak również przenikaniu na uczelnie tych antynaukowych teoryj: „Voelkischer Beobachter“ ostro atakuje starsze pokolenie uczonych i nakazuje im siedzieć cicho, gdyż „nasza młoda nauka nigdy nie uczyni bożka z profesora Einsteina“.

W paru wierszach

— W Mexico - City nastąpiło otwarcie akcji na rzecz Keren Hajesodu, którą kieruje Michał Grywer. Na pierwszem zgromadzeniu zadeklarowano 15.000 pezas. Wyłoniono 2 komitety, z których jeden prowadzić będzie akcję wśród Żydów aszkenazyjskich, drugi zaś — sefardyjskichś

— W 48 roku życia zmarł w Nowym Jorku żydowsko - amerykański krytyk muzyczny Charles Isakson. Zmarły był współpracownikiem szeregu czasopism amerykańskich. Przez jakiś czas był dyrektorem radjostacji. W swoim czasie Charles Isakson był sekretarzem amerykańskiego komitetu pomocy Falaszom w Abisynji.

— Naczelny redaktor „Israelitisches Familienblatt“ w Hamburgu dr. Alfred Kopferberg opuścił Niemcy i osiedlił się w Palestynie, skąd zasilać będzie korespondencjami wspomniane pismo

Nie upłynął jeszcze rok

Wniosek pos. Prystorowej dotyczący zakazu uboju rytualnego wykazuje, pmijając jego stronę demagogiczną, w niemałej mierze cechy doktrynerstwa. Doktrynerski jest zarówno w założeniu jak i naiwnem sformułowaniu. Zapędy reformistyczne są prawie zawsze następstwem subjektywnej wiary w nieomylność pewnej tezy i przebrania jej w kształt objektywny. Skoro zaś taki proces dokona się w umyśle jakiejś jednostki, to wówczas dąży ona do realizacji swego pomysłu, do narzucenia go innym, niezdolna już zrozumieć i ocenić opozycji ze strony życia.

Doktryny mogą być różne. Mogą też się splatać z rozmaitego rodzaju wierzeniami, przesądami i zabobonami. Doktrynerstwo wyklucza krytycyzm i rozwagę, nie zdaje sobie sprawy ze współzależności zjawisk, z ich narastającej komplikacji, lecz przeciwnie usiłuje nagiąć życie do swego stanowiska. Z tych też właśnie powodów doktryna jest niebezpieczną i szkodliwą gdy się ją chce stosować do praktycznych zagadnień życia społecznego.

Wniosek o zniesienie uboju rytualnego opiera się na doktrynalnej zasadzie humanizmu stosowanego wobec zwierząt lecz objektywizacja tej zasady dokonała się na tle konkretnej, mocno wybujałej niechęci do Żydów, niechęci tak daleko posuniętej, że skłonną jest ona wyrządzić najbardziej nieludzką krzywdę Żydom w imię humanitarnej doktryny.

Moc przekonywująca wniosku p. Prystorowej zawarta jest w politycznym i gospodarczym antysemityźmie. Stąd podejrzenie, że samo dążenie do przeprowadzenia tej ustawy nie jest tylko wynikiem zasad etycznych i humanitarnych, lecz raczej wynikiem dążeń antysemickich panujących wśród pewnych sfer społeczeństwa polskiego. Sfery te chcą swoje dążenia narzucić Państwu, chcą by organy wytwarzające wolę państwową, wolę tę poddały doktrynie.

Lecz Rząd w przeciwieństwie do doktrynera, w przeciwieństwie do stronnictwa lub grupy politycznej, które nie ogarniając całokształtu zjawisk uwzględniają tylko pewne zjawiska szczególne, — Rząd określić musi swój stosunek do wszystkich czynników w Państwie. **Rząd musi wyraźnie zaznaczyć swe stanowisko względem wszystkich ludzi i stosunków i wyciągnąć z tego praktyczne konsekwencje.** Są to słowa Józefa Piłsudskiego. **Jego potężny zmysł rzeczywistości, połączony z głębokim krytycyzmem i wyczuciem kompetencji,** bardzo wcześnie, bo jeszcze w okresie pracy rewolucyjnej, zdobył się na takie określenie zadań rządzenia, przeciwstawiając się wszelkiej doktrynie.

Piłsudski znał doskonale psychologję rewolucjonistów, ich nałogi myślowe i wiedział, że skłonni do ulegania doktrynie ignorują często istotne zagadnienia i związki życia. W rozważaniach datujących się z lat 1905—1907, zawartych w pracy „O zadaniach praktycznych rewolucji“ przestrzegał kierowników ruchu aby wystrzegali się eksperymentów społecznych, gdy obejmą stanowiska „ludzi rządzących“ zaznaczając, że w takich wypadkach nieudolność kierowników ruchu i nieliczenie się z całokształtem stosunków ekonomicznych doprowadza do fatalnych rezultatów. Przestrzegał przed eksperymentami tego typu jak np regulowanie przez władzę stosunków między rodzicami a dziećmi między mężami a żonami, czyli innemi słowy przed doktrynerskimi zapędami do nagłych reform. Doceniał w całej pełni różnostronność i nieskończoną komplikację przebiegu społecznego oraz nieodłączne następstwo tego zjawiska polegające na tem, że wszelki proces społeczny przejawia skutki korzystne i szkodliwe, czego żadne wyrachowanie ludzkie nie może zmienić. Mówiąc o kierownictwie i rządzeniu wyraźnie zaznaczył, że „od dobrego kierownictwa wymaga się wszechstronności i zrozumienia, że każda rzecz ma swoje złe i dobre strony, że należy zatem wybrać tę drogę, która zapewni **„maksymum dobrego przy minimum złego“** oraz że waga tych cech u ludzi rządzących jest olbrzymia. Miał jasną świadomość tego, że akty woli wywołują nie dające się zgóry obliczyć zmiany w świecie zewnętrznym, a więc jasną świadomość o szkodliwości doktrynerskich lub demagogicznych eksperymentów społecznych.

Jakże znamienne jest dla umysłowości Piłsudskiego to baczenie na realność życia politycznego. Myśl Jego wybiegała w dziedziny realnej pracy państwowej jeszcze wtedy, gdy własne państwo dla wielu było zaledwie mitem. Jakże na czasie są dziś te rozważania. Nie chodzi tu o doczepianie wielkiego nazwiska do aktualnych celów politycznych i nadużywanie tego nazwiska przy każdej okazji. **Chodzi o znalezienie pewnych kryterjów potrzebnych dla oceny doktrynerskich i demagogicznych posunięć w życiu państwowem. Niepodobna znaleźć bardziej wyraźnych, bardziej istotnych i wartościowych, jak te, które zawarte są w słowach Józefa Piłsudskiego.**

Rząd musi zaznaczyć wyraźnie swe stanowisko względem wszystkich ludzi i stosunków. Wyraźne stanowisko przedewszystkiem wobec stosunków określonych w artykułach konstytucji, zapewniających wszystkim obywatelom wolność sumienia i swobodę wykonywania przepisów swej religji. Rząd musi wyciągnąć z tego praktyczne konsekwencje... Od ogłoszenia Nowej Konstytucji Polskiej nie upłynął jeszcze rok....

Dr. Ludwik Oberlaender.

GŁOSY PUBLICZNE

W kwestji uboju rytualnego

W związku z zamieszczonym przez nas onegdaj artykułem p. t. „Pierwszy objektywny głos w sprawie uboju“, otrzymaliśmy od jednego z naszych stałych czytelników pismo, w którem przypomina ogłoszony na łamach naszego pisma, dokładnie rok temu (Nr. 68, z dnia 9 marca 1935) artykuł p. Leona Schimmera, em. pow. lekarza weterynarji, który powołuje się na prace profesora Trawińskiego, dotyczące doświadczeń przeprowadzonych w kierunku humanitarności uboju rytualnego.

Czytelnik nasz pisze:

„Z tego samego źródła zaczerpnięte objektywne uwagi p. redaktora Zygmunta Nowakowskiego pozwolimy sobie uzupełnić ważkiemi szczegółami z wspomnianego artykułu:

> „Przeciwnicy uboju rytualnego przyjmują, że po przecięciu szyi nie następuje momentalnie utrata świadomości wskutek niezupełnej utraty krwi z mózgu...
>
> Wybitni fizjologowie rozstrzygnęli zgodnie, że przy uboju rytualnym zwierzę wskutek znacznego i szybkiego upływu krwi z mózgu po przecięciu naczyń szyjnych, a tem samem wskutek nagłej przerwy w zaopatrywaniu w krew mózgu dużego, traci w nader krótkim czasie niemal momentalnie świadomość i wrażliwość na ból. W tym kierunku kieruję się obserwacjami własnemi, jakoteż fizjologów jak Bethego, Cremera, Kroaha, Magnusa, Scherringtona, Aschera, du Bois Raymonda oraz znanych higjenistów mięsa jak Osteraga i Bongerta“.

Na uwagę zasługuje, że dr. Trawiński, profesor akademji weterynaryjnej we Lwowie, jest kierownikiem Zakładu Nauki o środkach spożywczych i użytkowych zwierzęcego pochodze-

Hitler na scenie paryskiej

„Europe“ sztuka w trzech aktach Maurice'a Rostanda.

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“).

Paryż, w marcu.

Zdawało się, że Maurice Rostand przezwyciężył ostatecznie oddziedziczoną po wielkim swoim ojcu manję rymowania, wszak zeszłoroczny jego dramat „Proces Oskara Wilde'a“ napisany był prozą. Okazało się jednak że zamiłowanie do rymu jest zbyt silną namiętnością, której Maurice Rostand tak łatwo pokonać nie może. Jego najnowszy dramat „Europe“ jest nawrotem do dawnych efektów, wyładowujących się tak w rymie jak i w stylu koturnowym. Tematem sztuki jest Europa między dwoma wojnami, Europa awantury abisyńskiej, Europa Hitlera. W pięknych, przepraszam, gładko toczących się wierszach, przedstawia nam poeta trzy domy wiejskie, których właścicielami są Hans (Niemiec), Pietro (Włoch), Blaise (Francuz). Właściciele tych domów zawzięcie flirtują z angielską milady, zamieszkującą starodawną willę lordowską na wyspie, oddzielonej od domostwa francuskiego morzem. Czterej ci sąsiedzi nie mogą ze sobą żyć w zgodzie, albo z powodu — kaprysów milady alboteż z powodu rewolucji, jaka zaszła w domostwie Hansa. Co trzeci rym oznacza wojnę. Na tem się kończy pierwszy akt.

Drugi akt wprowadza oszołomionego widza do berlińskiego gmachu kanclerza, którym nie jest Hitler, lecz tajemniczy anonimowy szef. „On“ niema wprawdzie pukla włosów nad czołem, ani też wąsików chaplinowskich, ale łatwo się domyśleć kim jest chociażby tylko z tego, że jego najbliższym przyjacielem jest generał lotnictwa Gördiug. W pierwszej scenie wyrzuca się natarczywą wielbicielkę, która jest więcej wężem, niż Ewą, za drzwi. A potem mamy na scenie radę gabinetową. Wypada ona groteskowo, ale nie wiemy czy było to zamierzeniem Rostanda czy też reżysera. Ministrowie żądają od szefa, by podpisał wypowiedzenie wojny Europie. Szef waha się, dużo mówi — ciągle we wierszach, — a następnie chce już podpisać, ale w tem miejscu następuje właśnie „clou“ dramatu. Szef mdleje. A gdy wszyscy wołają o pomoc, zjawia się nagle biała postać w habicie zakonnym. Jest to „Petite Therese“ z Lisieux i zaczyna znowu wierszami bombardować szefa. Szef przychodzi do siebie i odpowiada również tyradami. Trwa to blisko pół godziny. Niebo przychodzi białej postaci z pomocą, rozlegają się bowiem nagle organy i chóry anielskie, a przed oczyma widzów przesuwają się postacie Cezara, Napoleona, Bismarcka, Wilhelma II., z którymi szef prowadzi rozmowy, względnie zadaje im pytanie: „Cóż ci pozostało?“ Cztery razy brzmi odpowiedź: „Nic“. Wreszcie niebo zwycięża, czyli innemi słowy Europa zwycięża Trzecią Rzeszę. Jest to trjumf maszynerji, która nie skąpi efektów świetlnych.

W trzecim akcie oglądamy zbratanie narodów. I ten akt jest pełen cudów. Wreszcie Hans i Blaise, Pietro i Hans, Blaise i milady, która rezygnuje ze zeszpecających okularów padają sobie w objęcia. Na scenie jest olbrzymia tęcza pokoju. Szef i siostra zakonna są między gośćmi, między którymi nie brak przedstawicieli Rosji, Belgji, Finlandji, Czech.

I tak między 9 wieczorem a północą Rostand obdarzył Europę pokojem. Na usprawiedliwienie chciałoby się tylko powiedzieć, że Rostand jest dzieckiem naiwnem. Po większym namyśle dochodzi się jednak do innych refleksyj: Jest to wycieczka nieorjentującego się należycie literata w dziedzinie polityki. Jedynem plusem tego naiwnego spektaklu jest tylko, że tak powiemy, podgłebna tęsknota za pokojem. Rostand jest idealistą i romantykiem, zbytnio niestety upraszczającym sobie problemy i dlatego jego romantyczny sen o zbrataniu się narodów robi na słuchaczach wrażenie — komiczne.

(n m)

nia i powszechnie uchodzi w tej dziedzinie za znakomitość, nietylko w kraju ale i zagranicą. Bezwątpienia także i kompetentnym sferom Rzeczypospolitej nie są obce odnośne szczegóły z prac naukowych tego znakomitego uczonego, na którego dzieło „Nauka o badaniu mięsa" p. redaktor Nowakowski się powołuje.

* * *

Na temat tak często ostatnio omawianej sprawy utraty świadomości przy uboju rytualnym, pisze p. dr. Szalit z Tarnowa:

W Nr. 57 „Nowego Dziennika" z dnia 26 lutego br. znajduję na str. 4 przedruk z warszawskiego „Dobrego Wieczoru", w którym jakiś nowy uczony i znawca uboju rytualnego twierdzi, że „przy systemie rytualnym rzezak przecina tylko tchawicę zwierzęcia, nie naruszając jednak kręgów szyjnych. Tak więc zwierzę cały czas ma świadomość śmierci, bowiem nienaruszony system nerwowy działa cały czas sprawnie". Przyznać trzeba, że w uboju rytualnym, kręgi rzeczywiście nie zostają uszkodzone, bo nożem rzezackim kręgów przeciąć nie można — trzeba do tego mocnej piły. Ale znawca ten snać nie wie i nie starał się dowiedzieć, że do wywołania utraty świadomości nie jest potrzebne uszkodzenie kręgosłupa wzgl. znajdującego się w nim rdzenia pacierzowego. Rdzeń pacierzowy może ulec uszkodzeniu, a świadomość zostaje zachowana. Każdy też laik inteligentny wie dzisiaj, że zaciśnięcie pętli dookoła szyji, jak to robi samobójca lub kat skazańcowi, powoduje natychmiastową utratę świadomości mimo, że kręgosłup nie został uszkodzony. A zwykłe omdlenie, a tzw. udar skwarny, napad epileptyczny lub zatrucie jakimś narkotykiem, czyżby w tych wszystkich wymienionych stanach następiło uszkodzenie kręgosłupa dlatego, że one są połączone z utratą świadomości? Utrata świadomości nie następuje w ten sposób, jak sobie wyobraża uczony warszawski. Właśnie na przykładzie uboju rytualnego mógłby się dowiedzieć ten znawca, że przy tym systemie następuje utrata świadomości tylko dzięki przecięciu tchawicy oraz wielkich tętnic i żył szyjnych. Przecięte zostają przy tym systemie także bardzo ważne dla życia nerwy, tj. nerwy błędne. Ich przecięcie przyspiesza właśnie śmierć przez wpływ czy to na serce, czy też na oddychanie, o ile ona już wcześniej nie nastąpiła spowodu przecięcia tchawicy i naczyń szyjnych.

Z OPERY

Butterfly Pucciniego

Po kilkumiesięcznej przerwie zdecydowała się Dyrekcja podjąć na nowo przedstawienia operowe w Teatrze Miejskim. Myśl okazała się szczęśliwą, gdyż wyglodzenie krakowskich bywalców operowych było widać już wielkie, skoro widownia zapełniła się na tej „premjerze" prawie do ostatniego miejsca. Ile więc cenić trzeba tę ważną placówkę ten tylko się dowie, kto ją utracił choćby na krótki czas.

Oryginalna Butterfly, made i Japan, słynna śpiewaczka japońska Teiko Kiwa dała nam lekcję poglądową egzotycznego folkloru z Dalekiego Wschodu w przygnębiającym zawsze działającym librecie tej opery, przedewszystkiem w kolekji pięknych toalet japońskich godnych widzenia. Ale i sama kreacja sceniczna tej artystki jest godna widzenia i słyszenia. Wprawdzie głos jej nie odznacza się może ani szczególną siłą ani blaskiem, jednak posiada dużo wyrazu i miękkości głównie od średnicy ku górze i nadaje się doskonale do roli tytułowej, niełatwej i nader męczącej (wszak od połowy pierwszego aktu bohaterka nie schodzi ze sceny), którą Teiko Kiwa znakomicie opanowała także i muzycznie, uniezależniając się zupełnie od pałeczki dyrygenta. To też publiczność kilkakrotnie przerywała akcję burzliwymi oklaskami przy otwartej scenie i uzyskała na bis słynną arję II. aktu w języku japońskim, jak to artystka zapowiedziała w języku polskim dziękując za owacje.

Uwagę zwracał piękny głos p. Leskiej z Warszawy w roli Suzuki oraz p. Szymonowicz jako Pinkerton. Całość wykonania pod dyr. Walewskim, a więc przedewszystkiem orkiestra i chór stały na chwalebnym poziomie niewskazującym na tak długą pauzę bezczynności opery.

Dr. Apte.

Rezolucje XVII. Konferencji Krajowej

Organizacji Sjonistycznej zach. Małopolski i Śląska

(Ciąg dalszy)

Konferencja Krajowa stwierdza, że dzieło sjonistyczne prowadzone w Erec Israel na podstawie historycznych praw narodu żydowskiego do Palestyny, zagwarantowanych deklaracją Balfoura oraz mandatem palestyńskim, jest zagrożone przez plan wprowadzenia Rady Ustawodawczej w Palestynie, który godzi w odbudowę Żydowskiej Siedziby Narodowej w Erec Israel. Konferencja Krajowa protestuje jaknajostrzej przeciwko planom wprowadzenia instytucji sprzecznej z duchem deklaracji Balfoura, treścią mandatu i nałożonym w nim na władzę mandatową obowiązkiem popierania dzieła odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej w Erec Israel.

Konferencja Krajowa stwierdza, nierozerwalną łączność narodu żydowskiego we wszystkich jego skupieniach z Palestyną, i jego prawa emigracji do Palestyny, protestuje jaknajostrzej przeciwko wprowadzonym ostatnio ograniczeniom alij tak na podstawie certyfikatów, jakoteż utrudnieniom stawianym emigracji kapitalistów, jako sprzecznym z duchem i treścią deklaracji Balfoura, mandatu palestyńskiego oraz dążeń narodu żydowskiego, tem dotkliwszych, że wydane zostały w okresie prześladowań na jakie naród żydowski jest ostatnio w pewnych państwach narażony.

Konferencja Krajowa stwierdza, że obostrzenia stosowane wobec turystyki palestyńskiej przez Konsulaty Brytyjskie utrudniają w znacznej mierze normalny rozwój turystyki palestyńskiej i jaknajostrzej protestuje przeciwko tym ograniczeniom przynoszącym szkodę żydowskiej Palestynie.

Konferencja Krajowa stwierdza, że podstawą odbudowy Palestyny jest w pierwszym rzędzie wieś żydowska i dlatego widzi we wszelkich planach ustaw utrudniających nabywanie ziemi w Erec Israel, zamach na dzieło odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie. Konferencja Krajowa protestuje tedy jaknajostrzej przeciwko wszelkim zamierzeniom rządu mandatowego w kierunku ograniczenia nabywania ziemi, jako mogącym podciąć dalszy postęp kolonizacji rolnej w Palestynie.

Konferencja Krajowa stwierdza, że rozwój przemysłu palestyńskiego jest jednym z głównych momentów w odbudowie Palestyny i zwraca się do kompetentnych czynników Agencji Żydowskiej o podjęcie kroków w sprawie wprowadzenia dalszych koniecznych dla rozwoju przemysłu palestyńskiego ceł ochronnych.

Konferencja Krajowa uznaje konieczność usystematyzowania i uregulowania eksportu wytwórczości palestyńskiej i wzywa Egzekutywę Krajowej Organizacji Sjonistycznej do powołania do życia instytucji „Lemaan haarec".

Konferencja Krajowa uznaje wysiłki naszych władz naczelnych i prowadzoną przez nie walkę o nasze prawa i stwierdza, że w tej walce liczyć może Egzekutywa Światowej Organizacji Sjonistycznej i Jewish Agency na pełne poparcie całej Organizacji Sjońskiej oraz całego Żydostwa.

Sytuacja polityczna sjonizmu potwierdza ponownie konieczność utrzymania zasady współpracy wszystkich odłamów w sjoniźmie, która znalazła swój wyraz w koalicyjnej Egzekutywie wybranej w Luzernie.

Konferencja Krajowa zatwierdza stanowisko ustępującej Egzekutywy w sprawie utworzenia t. zw. „Jednolitej Organizacji Krajowej". Konferencja Krajowa wyraża zapatrywanie — zgodnie z uchwałą Kierownictwa Światowego Związku Ogólnych Sjonistów, — że utworzenie Jednolitej Organizacji Krajowej jest wskazane, podkreśla jednak, że projekt uchwalony przez XIX Kongres nie prowadzi do zamierzonego celu i wzywa dlatego Egzekutywę i Kierownictwo Światowego Związku Ogólnych Sjonistów, by najbliższemu posiedzeniu A. C. przedłożyło odpowiednie w tym względzie wnioski i poprawki.

REZOLUCJE DOTYCZĄCE SYTUACJI ŻYDOSTWA W POLSCE I POLITYKI KRAJOWEJ.

1) Położenie polityczne, ekonomiczne i prawne ludności żydowskiej w Polsce ulega katastrofalnemu zaostrzeniu. Mnożące się ekscesy antyżydowskie, postępujący bojkot, oraz wypadki na wyższych uczelniach, oświetlają jaskrawo istotę położenia. Masy żydowskie pozbawione są praw politycznych spychane na dno nędzy i pozbawiane bezpieczeństwa życia. Nowe projekty ustaw, a w szczególności projekt ustawy o zakazie uboju rytualnego godzą w podstawy naszej religji i zdążą do zdyskryminowania społeczności żydowskiej.

W obliczu tego rodzaju sytuacji, proklamuje Konferencja Krajowa powołanie do życia jednolitego frontu obrony żydowskiej a) politycznego, b) ekonomicznego — którego zadaniem jest obrona praw politycznych i rozważenie możliwości przeciwstawienia się postępującej pauperyzacji mas żydowskich. Stworzenie jednolitego frontu jest koniecznością chwili — wszystkie siły i cała energja musi być poświęcona dla realizacji tej myśli.

Obecna sytuacja potwierdza ponownie słuszność założeń politycznych sjonizmu, uznających odrodzenie Palestyny oraz walkę o nasze prawa w golusie jako nierozdzielną całość; Konferencja Krajowa ponownie podkreśla zasady naszej polityki krajowej, która przez niezależną i samoistną politykę narodowo - żydowską, zdąża do uzyskania pełni naszych praw kulturalnych, narodowych i ekonomicznych.

Przystępując do wielkiej akcji obrony Żydostwa opieramy się na zaufaniu szerokich mas Żydostwa, które zdecydowane są do podjęcia walki o swe prawa, nie rezygnując ze swych praw do życia.

Konferencja daje wyraz nadziei, że miarodajne czynniki rządowe oraz polska opinja polityczna uznają, że rozwiązanie kwestji żydowskiej, odpowiadające interesom mocarstwowym Polski, leży na linji uznania pełnego równouprawnienia społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

Konferencja Krajowa protestując przeciw dyskryminacji społeczeństwa żydowskiego w jakiejkolwiekbądź formie, oczekuje realizacji zapowiedzi Pana Premjera i Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, zmierzających do przeciwstawienia się hecy antyżydowskiej, propagandzie i akcji bojkotowej, tworzeniu ghetta na wyższych uczelniach oraz wprowadzenia w życie ustaw, godzących w podstawy naszego religijnego bytu.

Konferencja Krajowa stwierdza, że przepisy o uboju rytualnym są istotną częścią składową przepisów religji żydowskiej, której swobodne wykonywanie jest zagwarantowane Konstytucją, wobec czego wszelkie próby zmierzające do zniesienia lub ograniczenia uboju rytualnego są sprzeczne z przepisami tejże.

Konferencja Krajowa przyłącza się do solidarnego protestu całego żydostwa przeciwko próbie wprowadzenia zakazu uboju rytualnego, jako sprzecznej z zagwarantowaną społeczeństwu żydowskiemu wolnością sumienia i swobodą wykonywania przepisów religijnych.

REZOLUCJE W SPRAWIE SYTUACJI ŻYDÓW W NIEMCZECH.

Konferencja Krajowa stwierdza, że walka przeciw Żydostwu niemieckiemu prowadzona jest nadal z całą bezwzględnością i nieznającą żadnych granic zaciekłością. Żydostwu niemieckiemu zapowiada obecny regime zagładę. W tej chwili zwracamy się ponownie z apelem do całego świata cywilizowanego i apelujemy do sumienia wszystkich kulturalnych narodów o przeciwstawienie się średniowiecznym metodom stosowanym wobec żydostwa w samem centrum Europy. Żydostwo całego świata przeciwstawia się z całą siłą wszelkim próbom dyskryminacji i bronić będzie do ostatka swej czci i honoru, oraz prawa do równouprawnionego życia.

Żydom niemieckim ślemy słowa braterskiego pocieszenia i wiary w lepszą przyszłość.

Komitet obrony kultury sefardyjskiej

Saloniki, ŻAT. W Salonikach powstał komitet, mający na celu gromadzenie wszelkich dokumentów i materjałów, dotyczących kultury sefardyjskiej, zwłaszcza dziejów Żydów w Salonikach. Komitet współpracować będzie z komisją Columbia University w Ameryce „dla uratowania kultury sefardyjskiej".

Mord i samobójstwo w Japonji

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“).

Komentarze do ostatnich krwawych zajść w Japonji nie wyjaśniają właściwego ich podłoża. Niewzruszoną podstawą moralną narodu japońskiego, właściwą religją, jednoczącą wszystkich Japończyków, jest miłość Ojczyzny i każdy Japończyk uważa siebie za strażnika bezpieczeństwa i honoru swej ojczyzny. Zdrajcą ojczyzny jest ten, kto choć cokolwiek, w pojęciu innych, zboczy z prawdziwej drogi honoru, patrjotyzmu i miłości, winnej krajowi. Takiego zdrajcę piętnuje się w Japonji nie słowem, a czynem: albo musi popełnić samobójstwo, albo pasmo jego życia przecina mściciel-patrjota, albo też, gdy dosięgnąć go nie można, sam mściciel popełnia samobójstwo, by zwrócić swą śmiercią uwagę ogółu na „zdrajcę“ i jego czyny.

Zemsta na kimś i śmierć samobójcza, które dawniej były w Japonji niepisanem prawem, dziś są zwyczajem, który jest jakby ogniwem pomiędzy przeszłością a teraźniejszością Japonji. Zwyczaj morderstw politycznych lub „adanczi“, tj. „vendetty“, uważany był przez społeczeństwo za właściwą metodę karania tych, którzy działali na szkodę państwa, a rząd tolerował to, jako doskonały sposób podtrzymywania lojalności podwładnych wobec państwa i jego przedstawicieli. Niedawne to jeszcze czasy, kiedy samobójstwo przez rozprucie brzucha, „harakiri“, było przywilejem, pewnym rodzajem łaski, której nie każdy mógł dostąpić. Było ono niepisanym przywilejem najwyższej warstwy narodu japońskiego, szlachty wojskowej, „samurajów“. Samuraj, jeśli miał ponieść karę, słusznie czy nie słusznie, czynił siebie własnym sędzią, ponosząc karę z własnej ręki. Kara śmierci, wymierzona przez kata, byłaby hańbą i dowodem, że samuraj nie szedł drogą, której drogowskazami są męstwo i honor. Ten, kto rozcina sobie brzuch, pragnie tym bolesnym i dobrowolnym aktem dowieść, że zdolny jest znieść ból, silniejszy ponad te, jakichby doświadczył, gdyby pozostał przy życiu.

Najtypowszem dla Japonji odzwierciadleniem krwawej zemsty i „harakiri“ jest słynna historja „47 roninów“, czyli „błędnych rycerzy“, którzy, pomściwszy śmierć swego pana, popełnili „harakiri“ na jego grobie na rozkaz władz, w których ręce oddali się po dokonaniu mordu. Ci roninowie stali się symbolem lojalności, odwagi i cnoty, i co najgodniejsze uwagi, za takich uchodzą również w oczach władców państwa: gdy w r. 1868 słynny reformator Japonji, mikado Meidżi, obejmował władzę w nowej stolicy, jednym z pierwszych jego aktów było wyrażenie hołdu grobom tych bohaterów.

Mordercy polityczni protestują zawsze przeciwko czemuś, co wydaje się im złem dla państwa, dokonują mordu nie dla własnych korzyści i bez poparcia jakiegoś stronnictwa, związani czasem tylko pośrednio lub bezpośrednio z jakimś związkiem patriotycznym. Społeczeństwo japońskie żywi dla nich nietylko szczery podziw, darzy ich ponadto niekłamaną sympatją widząc w nich uosobienie najwyższego bohaterstwa i patriotyzmu. Zresztą i ci, których dosięga ręka zamachowców, mają dla nich uznanie. Znany jest wypadek, że wybitny mąż stanu, markiz Okuma, złożył wieniec na grobie tego, który, dokonawszy na niego zamachu, popełnił „harakiri“. Markiz nazwał go „nadczłowiekiem“, a jego czyn „dowodem najwyższego patriotyzmu“. W apelu przez radio do zbuntowanych oddziałów podczas ostatnich zajść generał wojsk rządowych powiedział między innemi: „Żołnierze! Podziwiamy szczerze waszą odwagę i uległość waszym oficerom“.

Tak oto w Japonji i mord i śmierć samobójcza otoczone są nimbem bohaterstwa i sympatją całego narodu, gdy dokonywane są w imię tego, co jest najświętszym nakazem dla wszystkich Japończyków: w imię służby dla cesarza, dynastji i państwa.

M. D.

Ciągnienie dolarówki

W dniu 2. bm. wylosowanych zostało 100 premij na ogólną sumę 75.000 dolarów.

40.000 dolarów padło na Nr.: 1054350.

8.000 dolarów na Nr.: 551082.

3.000 dolarów na Nr.: 1319026, 661393, 1294514.

1.000 dolarów na Nr. Nr.: 615790, 624623, 622170 1329233 1179668.

500 dolarów na Nr. Nr.: 133383, 128622, 251566, 263573, 444197, 874705, 962804, 1146798, 1170335, 1172707.

100 dolarów na Nr. Nr.: 17692 22794 45479 110164 158162 164069 186684 201753 226269 254371 269689 332963 346668 397696 401340 430078 439841 477194 539161 560685 622596 642475 647291 665619 668494 687660 688361 693827 698334 759356 791940 796673 818628 825461 839194 843882 854535 864888 865003 865519 877394 895389 896717 905880 913275 931727 950219 962667 984321 988912 1002959 1044734 1025624 1081108 1107768 1112107 1146339 1140405 1150869 1152276 1171684 1200933 1219596 1251083 1251571 1263851 1273112 1275942 1350117 1359889 1382073 1392347 1432432 1435959 1444081 1460885 1468542 1477335 1483891 1488593.

35) ADRIENNE THOMAS Przekład autoryzowany

KATARZYNO! SWIAT SIĘ PALI!

„Ale nieraz człowiek myśli sobie, bo niebardzo polegać można na świadomości: poprzez wstrząs, który rozdziera twoje życie na dwoje, otwierają się na jakiejś odwrotnej stronie czasu wartościowe sfery życia? A cóż dopiero młodzież! Młodzi ci ludzie, urodzeni już jako istoty przejściowe, będące niejasnym produktem niedającej się zgłębić maszyny uszczęśliwiania, która najpóźniej chyba pojutrze zacznie dopiero produkować. Ale tego rodzaju myśli są słabością! Do djaska! I myśmy w okopach rozumieli sens przyszłości — gdyśmy już oczy zamknęli. Nie warto mówić o tem cośmy widzieli, gdyśmy je otworzyli“.

„Sądzę“, wyciąga Ryszard konsekwencje, że Niemiec może żyć bardzo intensywnie ponad generacjami“.

„Chciał pan chyba powiedzieć, że umrzeć może dla czwartej generacji? Tak, to umiemy, wszak jesteśmy tak zwanym narodem metafizycznym. Nie buntuję się zresztą przeciwko temu. Uważamy to za zaszczyt, jeśli jego majestat, twórca świata, wzywa nas we własnej osobie do sztabu swych współpracowników dla najbliższego stulecia. Rozkosz współuczestniczenia w procesie stawania się, kończy się u wyrobnika — przypuszczam, w dwie i pół sekund potem, no, chyba pan wie, co chciałem powiedzieć. U nas zatacza szersze kręgi. Nie ręczę zresztą za różnicę. To jedno wiem, że wyrobnik z tego powodu nie umiera. Jest rzeczą o wiele trudniejszą umierać dla spraw jutra.“

Teraz Seltzer staje się poważnym, o wiele bardziej poważnym niż nim chciał być podczas całej całej rozmowy. Ulatnia się ton niezobowiązującej rozmowy.

„Rzeczą o wiele trudniejszą“ — powtarza i dodaje jeszcze cicho: „i naturalnie przecież piękniejszą“.

Obaj mężczyźni unikają teraz spojrzeń wzajemnych. Trwa to parę sekund, podczas których do uszu dochodzi tylko trzask wywalanej gdzieś w jakimś domu bramy. Między pojedynczemi uderzeniami histeryczne krzyki jakiejś kobiety. Potem wszystkie te szmery zagłusza wóz ciężarowy policji.

Doktór Seltzer zwraca się do Ryszarda, a w głosie jego brzmi donośny ton protestu: „Ale młodzież! Być może później korzystać będzie mogła z dobrodziejstw tej dobroczynnej myśli. Narazie czuje tylko, że czas wypełniony jest bezgranicznem napięciem, ale pozbawiony jest wszelkiej wartości chwilowej. A więc rzucić się w to napięcie, brać w niem udział! Każdy jest cząstką erupcyjną, a nie już tylko iskrą. A my mamy sądzić, mając do dyspozycji stare kryterja dawnego porządku? „Dlaczego oskarżony nie panował nad sobą?“ ryczę na malca. „Powinien pan był sobie uświadomić“ melodramatyzuję z innym. I tak dalej! A mój pan prokurator żąda od pajaca - człowieka, by w sposób grzeczny dawał sobie radę z żywiołami“.

„W każdym jednak wypadku“ — sądzi Ryszard, musi się utrzymać w należytym porządku kilka tych desek stanowiących pomost między przepaścią dzisiaj a jutrem. Musimy się troszczyć o zewnętrzny porządek i bezpieczeństwo, o cały aparat sprawiedliwości, krótko mówiąc, o to wszystko, co ułatwia człowiekowi współczesnemu utrzymanie przynajmniej zewnętrznej równowagi“.

„Ależ naturalnie“ sędzia się zgadza, „jest to wszak rzecz zupełnie zrozumiała: Anarchja byłaby już końcem. Niestety jest ona tu wewnątrz — tak u oskarżonego jak u sędziego. Zresztą są to tylko myśli, że tak powiem, ogólne. Niekażdy wypadek pojedynczy jest już typowy i podobny w stu procentach do drugiego. I dziś nie może się oskarżony obronić metafizyką. Tak tego nie myślałem. Ale będziemy musieli oceniać czyny a pewnego dnia chyba też i ruchy masowe bez względu na to, czy są okrutne, naruszające porządek społeczny, czy też z innych jakichś względów niepożądane, jako cząstkowe procesy trzęsienia ziemi lub innych wstrząsów kosmicznych. Sprawca wydaje nam się w takich wypadkach jeszcze mocniej wmontowanym w system nieubłagany. Pytamy się czy życie oskarżonego właściwie nie mogło inaczej się ułożyć. Poważne też mamy zastrzeżenia, czy rzeczą jest odpowiednią, by zdemolować zbyt gwałtowną reakcją naczynie sił życiowych, jakie w czynie dochodzą do głosu, nie mówiąc już o tym bezsilnym komiźmie, gdy urzędnik dyskutuje z chaosem Xerxes biczujący morze“.

C. d. n.

Wiadomości z kraju

Kandydat na kata

Wśród podań jakie wpłynęły do ministerstwa sprawiedliwości po rozpisaniu konkursu na posadę... kata, znajdowało się podanie członka „Legjonu Młodych“ z Wieliczki.

Do podania tego była dołączona opinja komendy głównej Legjonu podsipana przez legjonistę Szperberta, a stwierdzająca, że... legjonista X jest człowiekiem zdolnym i pracowitym, wychowanym w duchu państwowo - twórczym i w zupełności nadaje się do objęcia wymienionego stanowiska.

Wykrycie fabryki dolarów

Aresztowano fałszerzy banknotów dolarowych Feliksa Zająca i Jana Zembrzuskiego.

Przeprowadzono rewizję w ich mieszkaniu w osadzie Miastkowo pod Łomżą, gdzie znaleziono kilka precyzyjnych maszyn do wyrobu falsyfikatów, farby i większą ilość gotowych banknotów, jedno i dwu dolarowych.

Zatrzymano również kilka osób zajmujących się kolportażem falsyfikatów.

Posterunkowy uratował ginącego w płomieniach dozorcę

W mieszkaniu Heleny Juczkowskiej przy ul. Goplańskiej 41 w Warszawie wybuchł pożar, wskutek złego umieszczenia przewodu kominowego. Ogień wkrótce objął całe mieszkanie i przerzucił się na dach. W płomieniach stanął cały dom.

Na drugiem piętrze ogień zaskoczył w czasie snu dozorcę domu, Jana Frączaka. Odurzony dymem dozorca, ostatkiem sił dobiegł do okna i upadł zemdlony. Cała klatka schodowa, prowadząca do mieszkania Frączaka, była napełniona dymem i częściowo spalona i nikt nie miał odwagi pośpieszyć mu z pomocą. W pewnej chwili nadszedł wysłany z komisarjatu posterunkowy, Stanisław Gąsiorowski, który nie bacząc na niebezpieczeństwo, wszedł do płonącego domu i wyniósł zemdlonego dozorcę.

Śmiertelne porażenie prądem

We wsi Mierzwiątka w pow. puławskim, wskutek silnego wichru przewrócił się krzyż przydrożny, który padając zerwał druty sieci elektrycznej o wysokiem napięciu. W tym czasie drogą przechodziła 45-letnia Aniela Kalbarczyk, mieszkanka wspomnianej wsi. Kalbarczykowa zaplątała się w druty i została porażona prądem ponosząc śmierć na miejscu.

Przypadkowe ojcobójstwo

Ubiegłej nocy do mieszkania Jana Krupińskiego w Rembertowie przyszedł zamieszkały w pobliżu jego ojciec, 72-letni Michał. Staruszek zapukał najpierw do okna, a następnie zaczął kołatać do drzwi. Syn jego chorujący od dłuższego czasu na rostrój nerwowy, sądząc, że do mieszkania dobijają się bandyci, poszedł do wejścia z siekierą i uderzył z całej siły w cienkie drzwi. Drzwi rozbił i siekiera trafiła staruszka w głowę.

Przewieziono go natychmiast w stanie beznadziejnym do Warszawy i umieszczono w szpitalu.

Cudzołóstwo — to czyn zabroniony

W Sądzie Najwyższym była rozpatrywana sprawa pozwu, wniesionego przez p. Macieja C. przeciw p. Janowi Z., który uwiódł mu żonę, o zwrot wydatków wyłożonych na sprawę o odjęcie dziecku charakteru ślubnego.

Żona p. Macieja C. opuściła go przed paru laty i wyjechała z p. Janem Z. Po roku pożycia z nim przyszło na świat dziecko, które zostało zapisane w książkach stanu cywilnego, jako pochodzące z prawego małżeństwa p. Macieja C.

Ten wystąpił do sądu z zaprzeczeniem ślubnego rodu dziecka i sprawę wygrał, wydając na koszty procesu 577 zł.

O tę to sumę p. Maciej C. wystąpił następnie przeciwko p. Janowi Z. i tutaj również sprawę wygrał.

Sąd Najwyższy, o który proces się oparł, orzekł że zasądzenie od p. Jana Z. sumy 577 zł. stanowi wynagrodzenie szkody, wyrządzonej przez niego p. Maciejowi C. przez czyn zabroniony. Wprawdzie cudzołóstwo nie jest karane przez kodeks karny, ale z punktu widzenia cywilnego, stanowi czyn zabroniony, jako pogwałcenie nałożonego przez przepisy prawa cywilnego obowiązku wierności małżeńskiej.

Z SPORTU

PIŁKARZE MAKKABI W REWELACYJNYM SKŁADZIE SPOTKAJĄ SIĘ Z GARBARNIĄ

W nadchodzącą niedzielę wystąpi na boisko jedenastka piłkarska Makkabi przeciw ligowej Garbarni. W drużynie Makkabi zaszły rewelacyjne zmiany, które wywołały duże poruszenie w świecie sportowym.

Na środku ataku zagra Gassner, środkowy napastnik Makkabi z Brna. Na centrze pomocy wystąpi Oringer z Lechji lwowskiej, wreszcie w bramce stać będzie świetny Pemper, dawny bramkarz Hakoahu. Pozatem dopełnią składu najlepsi zawodnicy zeszłoroczni.

Wzmocnienie składu Makkabi daje drużynie znaczne szanse w mistrzostwach. Mecz z Garbarnią odbędzie się o godz. 11-tej przedpoł. na boisku Garbarni.

H. K. S. „ROŻDZIEŃ“ SZOPIENICE — CRACOVIA

W niedzielę, dnia 8 marca br. rozegra Cracovia pierwsze poważniejsze zawody w tym sezonie z H. K. S. Rożdzień ze Szopienic. Ślązacy, dla których nie istnieje przerwa zimowa, są obecnie w doskonałej formie, czego dowodem ich niedawne zwycięstwo nad Naprzodem z Lipin 6:2. Pozatem o dobrej formie tej drużyny świadczy fakt, że zdobyli oni jesienne mistrzostwo A klasy śląskiej, dystansując takie zespoły, jak katowicką Pogoń, oraz I. F. C. — Cracovia wystąpi do tych zawodów w swym pełnym składzie z nowonabytymi graczami. Początek zawodów o godz. 11.30.

BERNATH MISTRZEM NARCIARSKIM SZWAJCARJI.

W rozegranych w Davos mistrzostwach narciarskich Szwajcarji, w których decyduje punktacja sumaryczna 4 konkurencyj biegu zjazdowego, slalomu, biegu 16 klm i skoków, zwyciężył Bernath w panach, zaś w paniach Arx-Zogg która zdobyła trzy tytuły mistrzowskie w biegu zjazdowym, slalomie i kombinacji alpejskiej. Rominger, mistrz FIS, zajął drugie miejsca w biegu zjazdowym i slalomie.

SAMSON (TARNÓW) ZDOBYWA DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO PINPONGOWE POLSKI.

W ostatecznych rozgrywkach finałowych o drużynowe pingpongowe mistrzostwo Polski w Warszawie zwyciężył zespół Samsonu tarnowskiego, który pokonał wicemistrza Hasmoneę warszawską 5:3. Trzecie miejsce uzyskał Hagibor Kraków 4) YMCA Warszawa, 5) Zenit Lwów, 6) Rewera Stanisławów.

SKŁAD REPREZENTACJI PINGPONGOWEJ POLSKI NA MISTRZOSTWA ŚWIATA W PRADZE.

Po skończonych mistrzostwach Polski w Warszawie ustalony został definitywnie skład reprezentacyjny Polski na mistrzostwa świata w Pradze w dniach 10—20 marca br. Team Polski stanowić będą: Ehrlich (którego sprawa z Francją została wyjaśniona i który przybędzie do Pragi wprost z Paryża), Gutek i Klein (Samson), Löwenherz (Hasmonea) Lwów i Finkelstein (Hasmonea) Warszawa.

Reprezentacja powyższa odbędzie przedtem trening obozowy w Krakowie w dniach 5—9 bm.

—oOo—

ŚLĄSK — BERLIN mecz hokejowy rewanżowy w Katowicach, zakończył się remisowo 1:1 przyczem w reprezentacji Śląska nie grała już trójka krakowskiego ataku olimpijskiego. Jest to wielki sukces hokeistów śląskich, którzy mimo to mieli wielką przewagę i zasłużyli na zwycięstwo.

WĘGRY — BERLIN mecz hokejowy w Düsseldorfie wygrali Węgrzy 2:0.

BIEG NARCIARSKI ZJAZDOWY O MISTRZOSTWO AUSTRJI wygrali w panach Hauser, w paniach Cojaco.

SCHAEFER (Austrja) długoletni mistrz świata i olimpijski, wygrał również obecnie mistrzostwo świata w jeździe figurowej na lodzie w Paryżu.

WAJSÓWNA, mistrzyni polska w rzucie kulą, wróciła z Poznania do Łodzi do swego macierzystego klubu, Sokoła Pabjanice.

JĘDRZEJOWSKA I TARŁOWSKI wyjechali z Meranu na turniej tenisowy do Mentony.

RADJO

CZWARTEK, 5. MARCA 1936.

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Przegląd Lehar'owskich operetek (płyty) o 7.20 dzien. poranny; 7.50 Program na dzień bieżący oraz parę informacyj; 8.00 Audycja dla szkół: Na kiermaszu Kazinkowym, reportaż Ciotki Atlimowej 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży marjackiej; 12.03 Dziennik południowy i poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich, poprzedzony pogadanką Tadeusza Mayznera. Wykonawcy: ork. PR. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego, L. Szczepańska (sopr) Aleksander Michałowski (bas) W programie fragmenty z oper Stanisława Moniuszki: „Hrabina“ i Straszny Dwór; 13.00 Płyty; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.30 Nieśmiertelne melodje Schuberta (płyty) 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim i przegląd giełdowy; 15.30 Od piosenki do piosenki. Wykonawcy: Hanna Brzezińska (śpiew) Jan Żyński (fort); 16.00 Gadaninka Starego Doktora; 16.20 Audycja w stylu amerykańskim (płyty) 16.45 Cała Polska śpiewa, w wyk. chóru żołnierskiego I, Dywizjonu Pomiarów Artylerii pod dyr. kpt. Ulrycha; 17.00 Wielkie i drobne wynalazki: Jak z ziarnka bawełny powstaje koszula, wygł. odczyt inż. J. Bornstein; 17.15 Wesołe nastroje w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. dr. Adama Hermana; 17.50 Aktualna pogadanka gospodarcza; 18.00 Koncert szwedzkiej muzyki symfonicznej (płyty) 18.30 Pogadanka: Nastrój w obrazie wygł. B. Olszewski; 18.40 Dokąd jechać w święto? 18.45 Najwięksi tenorzy świata — płyty 19.00 Wśród naszych przyjaciół... Fragment z powieści „Zaklęty Dwór“ Walerego Łozińskiego pt.: Katylina idzie, wygł. Franciszek Filus; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.40 Wiadomości sportowe z Warszawy 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Muzyka lekka w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Hipolita Brzezińskiego (gwizd) 20.45 Dziennik wieczorny i Obrona przeciwgazowo - lotnicza pog. 21.00 Wielki Teatr Wyobraźni: premjera słuchowiska oryg. Pustkowie, napisał Andrzej Rybicki; 21.35 Nasze pieśni, odśpiewa Jadwiga Hennert, przy fort. prof. L. Urstein. W programie pieśni Czesława Marka; 22.00 Z Warszawy: Konserwatorjum: koncert Tow. Wydawniczego Muzyki Polskiej: 22.30 Koncert życzeń z płyt; 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej 23.05 D. C. Koncertu życzeń z płyt.

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 18.30 Film, plastyka architektura; 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Program; 18.55 Nowiny leśne; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 p. Kraków.

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków: 18.30 Przegląd projektów wiecznego pokoju od starożytności do powstania Ligi Narodów — dr. L. Gutman 18.40 Informator turystyczny; 18.45 Płyty; 19 Katechizm bywalca kinowego — mgr. Lewicki; 19.10 p. Kraków

Katowice (395.8) 6.30 p. Kraków; 18.30 „Kukiełki śląskie“; 18.45 Płyty; 19.00 „Karlikowa poezja“; 19.10 — 23.05 p. Kraków; 23.05 Skrzynka francuska.

Łódź (221) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 „Teatr i film“; 18.40 „Jak spędzić święto“; 18.45 Koncert ork. wojsk.; 19.10 — 23.30 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 17.40 Recital śpiewaczy; 19.30 Ballady w wyk. chóru kolejarzy wied.; 21.00 Wesoła rozmaitości: 22.10 Koncert popularny.

Medjolan (312.8) 20.45 Wesoły program; 21.?? „Pod płomiennem słońcem Meksyku“ — operetka Yvaina.

Tarłowski pokonał Cosby'ego na turnieju w Mentonie 6:4, 8:6. Jędrzejowska przeszła walkowerem do drugiej rundy. Polscy tenisiści mają grać w dalszym przebiegu z najsilniejszymi konkurentami z turnieju w Meranie.

Hakoah wiedeński zwyciężył Viennę 3:0. Mecz ten był niezwykle ostry, szereg graczy zostało skontuzjonowanych.

Herber—Baier, mistrzowska para łyżwiarska Niemiec, Europy i Olimpjady w Garmisch, zdobyła również mistrzostwo świata w Paryżu. Drugie miejsce *Pausin* (rodzeństwo) Austrja, 3) *Cliff* (małż.) Anglja.

Kanada wschodnia zwyciężyła zachodnią w meczu hokejowym w Berlinie 9:7.

Puhar Vazy w biegu narciarskim na 85 klm. wygrał *Hausson*, 2) Hegglund.

Bieg 42 klm. w półn. Szwecji wygrał *Lappulainem* (Finl.), 2) Englund (Szw.).

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Kupiectwo protestuje przeciw monopolowi obrotu wełną

Kupiectwo wystąpiło ostatnio z protestem, podnoszącym gospodarczą szkodliwość monopolistycznego scentralizowania obrotu wełną.

Zgodnie z obowiązującemi przepisami, przemysł, zapotrzebowujący wełnę krajową dla dostaw, winien wykazać się zużyciem w 55 proc. wełny krajowej. Przymus legitymowania się zakupem wełny, w wysokości wspomnianych 55 proc., realizowany jest zapomocą handlu. Ponadto jednak handel przyczynia się do podnoszenia cen, płaconych za dostawę wełny rolnikom. Normalne ceny za wełnę owczarską do zużytkowania w przemyśle, produkującym nie na dostawy, kalkulowały się do czasu żądania od dostawców zaświadczeń pochodzenia wełny krajowej, w granicach od zł. 1.50 do zł. 2. za kg. wełny nieupranej. Obecnie ceny płacone dochodzą do zł. 3.20 — 3.30 za kg., mimo, że przemysł prywatny płaci dostawcom wełny ceny o 30 proc. niższe, tj. 2.30 do 2.40 za kg. Różnica pokrywana jest przez wartość zaświadczeń, dostarczanych przez handel przemysłowi dostawczemu. O ile porównamy ceny wełny pranej krajowej z ceną wełny pranej zagranicznej, otrzymamy w wyniku cyfry następujące: wełna prana zagraniczna kalkuluje się ca zł. 6.— za kg., wełna krajowa ca zł. 10.— za kg. Cyfry te dostatecznie wskazują na rolę handlu w utrzymaniu ceny krajowej wełny na odpowiedniem poziomie.

Niezależnie od powyższych momentów kupiectwo podnosi, że za utrzymaniem obecnego stanu obrotu wełną przemawia fakt finansowania przemysłu przez kupiectwo. Wełna, która kupuje się za gotówkę, względnie za która zgóry płaci się pokaźne zaliczki, celem podniesienia gatunkowego towaru, oddawana jest przemysłowi na kredyt, sięgający do 12 miesięcy. W chwili obecnej kredyt ten wynosi od 3 do 4 miljonów złotych. Ponadto, jak już wspomnieliśmy, kupiectwo udziela rolnictwu znacznych zaliczek na przyszłą produkcję, przyczem, jak wynika z prowizorycznych obliczeń, sumy tych zaliczek określa się obecnie cyfrą około 2 miljonów złotych.

Podkreślić trzeba, że aparat handlowy, trudniący się zbiórką, sortowaniem i sprzedażą wełny wynosi obecnie kilkaset firm. W związku z powyższem, handel występuje z wątpliwościami, czy nowopowstająca spółka będzie mogła zastąpić ten aparat handlowy.

W świetle powyższego, argumenty handlu zasługują na tem większą uwagę, że projekt powołania Centrali Obrotu Wełną rozważany jest w chwili wyraźnych tendencyj do popierania inicjatywy prywatnej i zwalczania w życiu gospodarczem przerostów monopolistycznych.

Nowy układ celno-kontyngentowy polsko-belgijski

Jak już donieśliśmy w Brukseli podpisano nowy układ handlowy polsko - belgijski. Ze strony polskiej układ ten podpisał bawiący w Belgii minister spraw zagranicznych p. Józef Beck.

Nowozawarty układ polsko - belgijski usunął nieliczne na ogół trudności, najakie napotykały obroty handlowe między Polską a Belgją. Obroty te opierają się na traktacie handlowym polsko-belgijskim z 1922 r. oraz na dodatkowym układzie z 1933 r. i późniejszych notach.

Podpisany nowy układ obejmuje w jedną całość wszystkie uzupełnienia do traktatu handlowego. Belgja uzyskała dla swych towarów, przywożonych do Polski zniżki konwencyjne. Polska otrzymała zapewnienie dotychczasowych możliwości eksportu do Belgji. Nowy układ jest układem celnym. Dołączona jest do niego lista artykułów, dopuszczonych do przywozu do Belgji i do Polski po cle ulgowem. Są to ulgi wzajemne. Układ zawarto na rok z prawem prolongaty. Poza sprawami ulg celnych, układ zawiera również postanowienia kontyngentowe.

W ciągu ubiegłego 6-lecia saldo naszego bilansu handlowego z Belgja było dodatnie i miało na ogół tendencję zwyżkową. W 1930 r saldo to na korzyść Polski wyniosło 6,9 mil. zł., w 1931 r. — 20,6 mil. zł., w 1932 r. — 21,4 mil. zł., w 1933 r. — 17,8 mil. zł., w 1934 r. — 32,9 mil. w 1935 r — 31 mil. zł.

Dodatnie saldo obrotów towarowych Polski z Belgją wzrosło w ostatnich latach wobec zwiększenia się eksportu polskiego do Belgji przy jednoczesnym spadku importu towarów belgijskich. Ta różnica powstała w wyniku przeciwnych tendencji w polityce gospodarczej obu krajów. W Polsce polityka deflacyjna doprowadziła do obniżenia cen i spotęgowała zdolność konkurencyjną naszego eksportu, w Belgji przeprowadzenie deflacji okazało się niemożliwe. Wobec zwyżki cen artykułów przemysłowych w Polsce, która poczyniła niedawno dalsze postępy, zdolność konkurencyjna przywozu belgijskiego, zwłaszcza w zakresie gotowych wyrobów osłabła.

Polska wywozi do Belgji przedewszystkiem zboże, drewno i węgiel, Belgja eksportuje głównie wełnę praną, skóry, futra i wyroby skórzane, metale nieszlachetne oraz artykuły chemiczne.

Uwadze eksporterów do Palestyny

Warszawa ŻAT. Polsko - Palestyńska Izba Handlowa podaje do wiadomości zainteresowanych, iż według ostatnio wydanych przepisów palestyńskich urzędów celnych, w związku ze stosowanemi przez Palestynę sankcjami antywłoskiemi, towar eksportowany do Palestyny via Triest winien być opatrzony dodatkowo w świadectwo pochodzenia. Wszelkich informacyj w powyższej sprawie udziela Polsko - Palestyńska Izba Handlowa, Wydział Handlowy, Warszawa, Fredry 10. Do pisemnych zapytań należy dołączyć znaczek na odpowiedź.

Międzynarodowa narada drzewna

W Helsingforsie zakończyły się obrady komitetu wykonawczego europejskich eksporterów drzewa. W zebraniu tem wzięli udział członkowie komitetu wykonawczego, reprezentujący eksport drzewny Austrji, Czechosłowacji, Finlandji, Polski, Szwecji i Z. S. R. R.

Tematem obrad zebrania były przedewszystkiem sprawy natury wewnętrznej, t. zn. administracyjnej i technicznej, poczem omówiono sytuację na międzynarodowym rynku drzewnym. Stwierdzono, że kształtowanie się rynku jest całkowicie zadawalające i że rozmiary sprzedaży dokonanych przez Finlandję, Szwecję i Z.S.R.R. na rok bieżący przekroczyły już znaczne rozmiary sprzedaży dokonanych w podobnym okresie roku ubiegłego.

Poziom cen, który na jesieni roku ub. budził niezadowolenie, do pewnego stopnia już się poprawił, nie osiągając jeszcze wysokości z początku r. ub. W każdym bądź razie stwierdzić się daje pewne wzmocnienie i stabilizacja rynku.

Następne zebranie komitetu wykonawczego ma się odbyć w Moskwie w maju r. b.

Walka z plagą wydawnictw „społecznych" i albumów „jubileuszowych"

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do innych ministerstw oraz do wojewodów pismo okólne w sprawie zalecania i popierania wydawnictw instytucji społecznych i przedsiębiorstw prywatnych. Pismom to stwierdza, iż coraz częściej szereg instytucji społecznych, przedsiębiorstw prywatnych oraz firm wydawniczych, subsydjowanych z funduszów państwowych, zwraca się do ministerstwa z prośbą o zakupienie, lub zalecenie podwładnym organom i urzędnikom nabycia wydawanych przez te instytucje prac literackich, wydawnictw albumowych i t.p., albo też o polecenie władzom lokalnym zbierania i dostarczania materjałów, potrzebnych do opracowania tego rodzaju publikacji.

Jakkolwiek wspomniane wydawnictwa stoją nieraz na wysokim poziomie i nabycie ich mogłoby być pożądane, niemniej przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uznało za konieczne wprowadzenie znacznych ograniczeń z następujących przyczyn: 1) zbieranie materjałów przez władze administracji ogólnej, lub samorządy obciąża je dodatkowemi czynnościami ze szkodą dla obowiązkowych prac, 2) wydawane zalecenie są nieraz nadużywane przez akwizytorów, którzy wywierają niedopuszczalny nacisk na urzędy i urzędników, 3) Ministerstwo stwierdziło, iż w wielu wypadkach instytucje społeczne uczestniczą w zyskach z wydawnictwa w stopniu minimalnym, gdyż lwią część dochodu pochłaniają koszta handlowe i akwizycyjne, wreszcie 4) wprowadzenia w tej dziedzinie ograniczeń wymagają ograniczone budżety władz rządowych i samorządowych.

Z tych względów Ministerstwo uznało za konieczne traktować z rezerwą wszelkie próby o popieranie wydawnictw, a zalecanie ich będzie mogło mieć miejsce jedynie w wyjątkowych wypadkach.

Cechy rzemieślnicze

Ukazało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, określające ustawowe zadania cechów rzemieślniczych.

W myśl tego rozporządzenia cechy mają prowadzić działalność kulturalno - oświatową i towarzyską dla swych członków oraz rodzin i pracowników, roztaczać opiekę nad młodzieżą rzemieślniczą, pozostającą na nauce u członków cechu, organizować, prowadzić lub popierać bursy, patronaty, świetlice, czytelnie, poradnie zawodowe itp., rozstrzygać poddane ich orzecznictwu spory, wynikłe na tle nauki rzemiosła, organizować i prowadzić szkoły lub kursy dokształcające zawodowe, odczyty, konkursy, wystawy itp. dla członków, pracowników i uczniów.

Zakres działalności cechów w zasadzie nie może się rozciągać poza obszar jednego powiatu administracyjnego. Może być rozciągnięty jednakże na gminy, znajdujące się poza obszarem jednego powiatu, lub na inne powiaty za zgodą wojewódzkiej władzy przemysłowej, wyrażoną po wysłuchaniu opinji Izby Rzemieślniczej. Władzą nadzorczą cechów jest właściwa terytorjalna władza przemysłowa pierwszej instancji.

Obniżka składek w ubezpieczeniu od wypadków

W Dzienniku Ustaw z dnia 29-go lutego r. b. Nr. 15, ukazało się pod poz. 142 zapowiadane od pewnego czasu rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 24 stycznia 1936 r. o obniżeniu składek za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych.

Umieszczony obok rozporządzenia załącznik podaje dokładną wysokość składek w poszczególnych kategorjach i klasach niebezpieczeństwa, wyrażoną w procencie zarobków, a obliczoną według zniżonej jednostki taryfowej 0,055

Zniżona składka, bez dodatku jednolitego, który wynosi 0,3 lub 0,2 proc. zarobku, waha się w granicach od 0,17—2,15 proc. wypłacanych zarobków.

Nowa składka obowiązuje za okres ubezpieczenia od dnia 1 lutego 1935 r. do dnia 31 grudnia 1937 roku.

Prawo do zasiłku spowodu braku pracy przy posiadaniu dorywczej pracy

L. była w charakterze akuszerki zatrudniona w Pow. Kasie Chorych w Białymstoku i pobierała tytułem wynagrodzenia 60 zł. miesiecznie oraz 20 zł. za każdy przeprowadzony poród. Z tytułu tego zatrudnienia została L. ubezpieczona w Z.U.P.U w Warszawie. Gdy zwolniono ją z pracy, Z.U.P.U początkowo przyznał jej zasiłek spowodu braku pracy w kwocie zł. 52 za każdy pełny miesiąc pozostawania bez pracy spowodu niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia, następnie jednak wstrzymał wypłatę powyższego zasiłku, ponieważ L. w okresie zasiłkowym była wzywana przez wymienioną Kasę Chorych do udzielania pomocy akuszeryjnej w poszczególnych wypadkach i pobierała za to wynagrodzenie po 20 zł. od porodu.

W toku postępowania odwoławczego sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który w wyroku z dnia 29 października 1935 r. L. Rej. 8385/33 wyjaśnił co następuje:

Praca, wykonywana tylko dorywczo, nie jest przeszkodą do domagania się przewidzianego w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. U. Nr. 106/911) zasiłku spowodu braku pracy.

W uzasadnieniu swego wyroku N. T. A. zaznaczył, że prawodawca nie uzależnił zasiłku od braku jakiejkolwiek pracy i wogóle braku zarobku, lecz miał na myśli brak odpowiedniego zajęcia. Do istoty zaś zajęcia należy pewna jego stałość. Funkcje, pełnione przez L. mogłyby — zdaniem N. T. A. — same przez się być podstawą do odmówienia jej zasiłku tylko w tym razie, gdyby L. miała na podstawie umowy prawo domagania się powierzenia jej tych funkcyj.

Projekt ustawy o obligacjach

Ostatnia Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o obligacjach. Państwo Polskie nie posiada dotychczas jednolitej ustawy obejmującej całokształt zagadnienia kredytu obligacyjnego. Projektowana ustawa ma na celu wypełnienie tej luki przez uporządkowanie stanu prawnego w zakresie emitowania obligacji i zapewnienia obligacji należnego jej miejsca w systemie kredytowym.

Wprowadza ona zasadę ogólną, że emitować obligacje mogą jedynie osoby prawne, ustawowo do tego upoważnione. Przepis ten jak i inne przepisy projektowanej ustawy wynika ze stanowiska ochrony bezpieczeństwa obrotu gospodarczego i opieki Państwa nad kredytem. Uwzględniając rolę ekonomiczną obligacji, projekt ustawy tworzy odpowiednie normy prawne, zmierzające do zapewnienia obligacji możliwej gwarancji prawnej. Należy się spodziewać, że wraz ze wzrostem prywatnej kapitalizacji omawiana forma kredytu znajdzie szersze zastosowanie, przyczyniając się do intensyfikacji naszego życia gospodarczego.

W projekcie ustawy wyodrębniają się dwa główne zagadnienia. Pierwsze: — dotyczy warunków, których zachowanie umożliwia osobom i organizacjom prywatnym wystawiane i puszczane w obieg obligacji. Drugie: dotyczy zorganizowania posiadaczy obligacji celem umożliwienia im należytej obrony interesów bez uszczerbku dla kredytobiorców i obrotu gospodarczego.

Dziedziczka miljonów Woolwortha umierająca

Barbara Hutton - Reventlow, dziedziczka miljonów Woolwortha, umiera. Przed kilku dniami wydała na świat dziecko, ale poród był bardzo ciężki. Lekarze musieli się zdecydować do operacji, życia jednak miss Woolworth najprawdopodobniej nie uratują.

Barbara Hutton która liczy teraz lat 23, oddawna zajmuje amerykańską opinję publiczną. Jej dziadkiem był E. W. Woolworth założyciel tanich domów towarowych, których gmach centralny „Woolworth-Building“ jest słynnym na cały świat drapaczem nieba. Jest to centrala około 1800 domów towarowych w Ameryce, Anglji, Francji, Niemczech i wielu innych krajach. Jedyną spadkobierczynią jest Barbara Hutton-Reventlow.

Barbara Hutton nie była dzieckiem szczęśliwem. Dziewczyna bez wdzięku, o słabej konstytucji i niezwykle wrażliwa, zadręczała swoje otoczenie i rodzinę fantastycznemi pomysłami, które realizowała z rzadką energją. Pewnego dnia oświadczyła, że nienawidzi świata i zaczęła prowadzić życie pustelnicze w lasach. Potem jej się to wszystko znudziło, a gdy wróciła do świata, zadziwiła wszystkich nowemi kaprysami. Ona to jest twórczynią mody karminowo czerwonych paznogci i wynalazła też metodę by paznogcie lśniły wszystkiemi barwami. W roku 1932 zjawiła się z włosami platynowemi i rzucającemi się w oczy paznogciami w Londynie, gdzie była pierwszą kobietą — bez pończoch. Miała natomiast na nodze złoty łańcuch. Podczas jednej ze swych podróży dokoła świata poznaje księcia Aleksego Mdivani. Był to jeden z trzech książąt rozwodowych, którzy w Ameryce mieli tyle afer małżeńskich, że ich wreszcie wydalono ze Stanów Zjednoczonych. Aleksy Mdivani był już przedtem żonaty z wnuczką multimiljonera Johna Jakóba Astora, ale rozwiódł się ze swoją żoną, gdy poznał Barbarę Hutton.

W maju 1933 odbył się w Paryżu ślub Barbary Hutton z księciem gruzińskim wedle rytuału prawosławnego. Ślub ten kosztował około 200.000 dolarów. Prasa całego świata przynosiła pikantne szczegóły tej uroczystości ślubnej. Młoda para udała się w podróż naokoło świata, obliczoną na dwa lata. Przez ten czas wydała ta para małżeńska 200 miljonów dolarów. Już w pierwszych dniach podróży nastąpiły rozdźwięki między małżonkami, które zakończyły się rozwodem. Zjawił się mianowicie na arenie hrabia Kurt von Reventlow oficer niemiecki, w którym Barbara Hutton-Mdivani zakochała się od pierwszego wejrzenia. Zaręczyny nastąpiły jeszcze podczas procesu rozwodowego. Dnia 15 maja 1935 nastąpił rozwód a następnego dnia ślub.

Gdy dowiedziano się, że dziedziczka miljonów spodziewa się potomstwa gangsterzy amerykańscy zaczęli ją bombardować listami. Z obawy przed „kidnaperami“ uciekła Barbara Hutton ze swym mężem do Anglji. Wynajęła tam zamek, strzeżony przez specjalną gwardję prywatną. W zamku urządzono salę operacyjną. Zwrócono się do najlepszych lekarzy angielskich, ale dziecko nie przyszło żywe na świat, a życiu Barbary Hutton-Reventlow grozi bardzo poważne niebezpieczeństwo.

KĄCIK HIGJENY

Hałas i cisza

Rozwój wielkich miast i wzmożony ruch na głównych ich ulicach pociągnął za sobą ogromny wzrost hałasu ulicznego, który staje się udręką i torturą dla mieszkańców. Od szeregu lat położenie w wielkich miastach z rozwojem automobilizmu jeszcze się pogorszyło. Zwłaszcza mieszkańcy Stanów Zjednoczonych cierpią ogromnie na skutek hałasu.

Celem rozważenia tej sprawy powołana została niedawno „Komisja dla zmniejszenia hałasu w Nowym Jorku“. Komisja ta poklasyfikowała zgiełk na następujące działy: 1) Hałas ruchu kołowego i transportowego (auta, autobusy, tramwaje, motocykle, metro, kolej itp.), a więc zgiełk, wywołany klaksonami, sygnałami dźwiękowemi, zgrzytem hamulców, tarciem kół itp. 2). Hałas przy budowie (kompresory, elewatory itp.). 3). Hałas domowy (radjo, gramofon, fortepian, instrumentu muzyczne). 4). Hałas uliczny (głośniki gwar przechodniów, naprawa bruków). 5). Hałas portowy i rzeczny (motory, sygnały ostrzegawcze). 6). Hałas przy dostarczaniu towarów do domów (mleka, węgla, poczty). 7). Różne hałasy (samoloty, fabryki, restauracje, lokale widowiskowe).

Jednem z zadań komisji jest również ustalenie wpływu fizjologicznego hałasu na organizm ludzki. Intensywny i dłużej trwający zgiełk wywołuje tzw. „tępotę“ ucha. Działanie to zaobserwowane zostało pierwotnie u robotników - metalowców, z których około 50 proc. cierpi na tę chorobę. Takie same wyniki dały obserwacje nad robotnikami ulicznymi, szoferami i policjantami, regulującymi ruch. Doświadczenia, dokonane na zwierzętach, wykazały, iż błona bębenkowa może być uszkodzona przez intensywne dźwięki, powtarzane w czasie nawet stosunkowo krótkim. Hałas powoduje również nadmierne natężenie wysiłku fizyczne go w kierunku przystosowania się do niego, co wywołuje skolei silne wyczerpanie nerwowe i znużenie. Zmęczenie tego rodzaju i zdenerwowanie może doprowadzić do samozatrucia organizmu, wyrażającego się stanem neurastenicznym, który jest zresztą całkowicie różny od tego, co pospolicie nazywamy neurastenją.

Hałas jest również wrogiem snu. Mylą się ci, którzy twierdzą, iż można się przyzwyczaić do stałego gwaru i dla potwierdzenia swej tezy opowiadają anegdotę o młynarzu, który budził się, ilekroć jego młyn zatrzymywał się. Anegdota ta dowodzi właśnie, iż stale powtarzające się dźwięki podczas snu działają ujemnie na nasz system nerwowy, trzymając go w nieustannem napięciu.

Naukowem badaniem hałasu zajęli się ostatnio fizycy. Pomiędzy dźwiękiem instrumentu lub głosu, a hałasem niema zasadniczej różnicy — jest to jedynie kwestja rozłożenia energji na drgania — i z tego względu badania nad hałasem wchodzą w zakres akustyki, a więc mechaniki. Rezultaty tych badań naukowych wykorzystywane są w walce z hałasem, która dokonana być może częstokroć w sposób bardzo prosty i tanim kosztem. Do walki tej, prócz władz publicznych, stanęli w pierwszym rzędzie architekci.

Budownictwo nowoczesne, przez stosowanie odpowiednich materjałów izolacyjnych, podjąć musi wysiłek celem zabezpieczenia mieszkańcom spokoju i stworzenia naturalnych granic nieprzepuszczających ani dźwięków radja od sąsiadów, ani dzwonka tramwajowego z ulicy, ani trzepania dywanów z podwórza. Dotychczasowe bowiem konstrukcje domów ze stali i betonu ułatwiają tylko przekazywanie dźwięków. Przyszła zatem rewolucja w architekturze będzie rewolucją ciszy.

KRONIKA

MARZEC	Wschód słońca 6 g — m
5	Zachód słońca 17 g 12 m
CZWARTEK	11 Adar 5696

Zamknęcie przejazdu przez Las Wolski

Z dniem dzisiejszym zomknięty zostaje przejazd przez Las Wolski z powodu panujących roztopów i zniszczonej nawierzchni głównie drogi dojazdowej do Lasu Wolskiego.

O ponownem otwarciu ruchu kołowego na drodze dojazdowej i Aleji Kasy Oszczędności w Lesie Wolskim zawiadomi Zarząd miejski ogół mieszkańców.

O przeniesienie aresztów miejskich z ul. Skawińskiej

Od dłuższego już czasu nadchodzą skargi na stosunki panujące przy ul. Skawińskiej. Tutaj znajdują się areszta miejskie, których „lokatorkami" w przeważnej części są prostytutki.

Otóż aresztantki te przez cały dzień wystadują przy oknach wychodzących na ul. Skawińską - Bożcną, urozmaicając sobie czas śpiewami, krzykami, rozmowami czyteż nawet porozumiewaniem się z przechodniami.

W pobliżu aresztów, bo vis a vis znajduje się gmach Żydowskiego Towarzystwa Gimnastycznego oraz buduje się szkoła „Ogniska Pracy". Do gmachu ŻTG uczęszczają już obecnie setki dzieci i młodzieży, szkoła „Ogniska Pracy" zaludni się również niezadługo młodzieżą.

Jest chyba nie dopomyślenia, aby w pobliżu zakładów wychowawczych znajdowały się areszty, gromadzące męty społeczne. Trudno prowadzić szkołę w pobliżu skupienia prostytutek i złodziei. O usunięciu tego stanu rzeczy winny pomyśleć kompetentne czynniki.

OSOBISTE. Pan Norbert Stoeger współwł. firmy spedycyjnej Stoeger i Ska w Krakowie został przez WPana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie ustanowiony biegłym sądowym w zakresie spedycji ogólnej.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś pełna niefrasobliwego humoru komedja muzyczna „Rozkoszna dziewczyna". W próbach pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego sztuka Władysława Fodora „Matura", której premjera odbędzie się w niedzielę 8. bm.

— „CHIMERY" z Zygmuntem Nowakowskim i Zofją Jaroszewiczową w rolach głównych dane będą po raz 10-ty jutro na przedstawieniu po cenach zniżonych.

— TEIKO KIWA wszechświatowej sławy śpiewaczka i tragiczka japońska, wystąpi w Krakowie po raz drugi i ostatni w poniedziałek 9. bm. w operze „Madame Butterfly". Bilety sprzedaje kasa teatru.

— Z TEATRU „BAGATELA". Obecnie wystawiona w „Bagateli" jubileuszowa rewja składa się z zupełnie nowych elementów artystycznych i daleko odbiega od dotychczasowego szablonu.

— TEATR ŻYDOWSKI, Bocheńska 7. Dziś porazósmy i ostatni piękna komedja muzyczna „Modelka" z Diną Halpern i S. Broneckim na czele pierwszorzędnego zespołu. Urocza ta artystka podbiła wszystkich swym wdziękiem i wspaniałą grą. Ceny zniżone.

— „O CIERPLIWYM PIECHURZE". Wielki Wieczór dyskusyjny o „Soli Ziemi" Wittlina dziś godz. 19.45 w Sali Kopernika (62) U. J. Przemawiają: M. Boruchowicz, T. Kowalczyk, L. Piwowar, K. Wyka. W dyskusji biorą udział literaci i publiczność.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Zapomniany człowiek" (Wallace Beery Jackie Cooper).
APOLLO: „Poznali się w Monte Carlo (Liljana Harvey, Tulio Carminati).
ATLANTIC: „Nie odchodź ode mnie" (Elżbieta Bergner).
BAGATELA: „Dama z nocnego klubu" oraz „Rewja jubileuszowa".
CAPITOL: „Wacuś" (Dymsza).
STELLA: „Manewry miłosne" (Tola Mankiewiczówna).
ŚWIT: „Pan Twardowski".
SZTUKA: „Noce egipskie" (Eddie Cantor).
UCIECHA: —
WANDA: „Ostatnie dni Pompei".

Matka nieślubnego dziecka przyznaje się do zabójstwa

Rehabilitacja niewinnie posądzonego

(rg) Sensacyjnego odkrycia dokonano w październiku ub. roku na Krzemionkach. Wśród warstw świeżo nasypanej ziemi znaleziono zwłoki noworodka, znajdującego się w stanie rozkładu.

Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenia, które wykazały, że matką noworodsa jest 50-letnia Emma Pawuła, służąca z Proszowic. Przybyła ona w październiku ub. r. do Krakowa, gdzie w szpitalu św. Łazarza odbyła poród, poczem zeznała, że po wyjściu ze szpitala oczekiwał na nią ojciec jej dziecka, 19-letni Moszek Rozenek, krawiec z Proszowic. Jemu to miała wręczyć niemowlę, z którem oddalił się w niewiadomym kierunku.

Zeznania te spowodowały aresztowanie Rozenka, który zaprzeczył jednak depozycjom Pawuli. Wykazał on ponadto, iż krytycznego dnia, kiedyto Pawuła opuściła szpital, on był w Proszowicach. Wobec takiego obrotu sprawy Rozenek został zwolniony z aresztu, Pawułę natomiast zatrzymano.

Śledztwo sądowe nagromadziło szereg poważnych poszlak, wskazujących, że Pawuła po wyjściu ze szpitala nie udała się odrazu do Proszowic, lecz przez 18 godzin atrzymała się w nieznanem miejscu. Tej luki nie umiała ona wytłumaczyć. W dalszym ciągu zebrano jeszcze inne poszlaki wskazujące, że tylko ona jest sprawczynią dzieciobójstwa.

Wszystkie te momenty przedstawiono obecnie aresztowanej, która w ogniu krzyżowych pytań załamała się i ze skruchą przyznała się do winy. Podała ona, iż 2 października opuściła szpital w Krakowie. Nie mając żadnych środków na utrzymanie dziecka i nie mogąc z niem wrócić do rodzinnej wioski popadła w rozpacz a efektem tego było zamordowanie niemowlęcia. Natomiast Rozenek, podejrzany początkowo o dokonanie tego czynu nie brał w zabójstwie żadnego udziału, aniteż nie namawiał Pawuli do zbrodni.

15.000 zł. odszkodowania za wypadek samochodowy na ul. Starowiślnej

(rg) W lecie ub roku ulica Starowiślna była widownią nieszczęśliwego wypadku. Przechodzący przez jezdnię 7-letni Kazimierz Kocik został potrącony przez przejeżdżający samochód i doznał licznych obrażeń. Pozostawał on przez dłuższy czas w leczeniu, poczem rodzice jego wystąpili na drogę sądową.

Skargę skierowano przeciwko Wydziałowi Powiatowemu z Tarnowa, którego własnością był samochód. Rodzice wystąpili ze skargą o zwrot kosztów leczenia i nawiązkę za ból w wysokości 15.000 zł.

Sąd cywilny, rozpatrując wczoraj tę sprawę, postanowił przeprowadzić wizję lokalną na miejscu wypadku, która odbędzie się w dniu 21 marca.

Losy oskarżonych w procesie o katastrofę krzeszowicką

rozstrzygną się dziś o 12-tej w południe

(rg) Przez cały dzień wczorajszy toczył się przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie proces przeciw 4 funkcjonarjuszom kolejowym, oskarżonym o spowodowanie katastrofy kolejowej w Krzeszowicach.

Rozprawę wczorajszą wypełniły zeznania biegłych, którzy sprecyzowali rolę każdego z oskarżonych i stopień jego winy. Jako biegli wystąpowali inż. Kaczmarski z Wilna i inż. Tokarski z Krakowa.

Po przesłuchaniu biegłych obrona postawiła szereg wniosków odwodowych, które zostały jednak przez trybunał odrzucone, poczem nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego i przemówienia stron.

O godz. 6.30 wiecz. przewodniczący zamknął rozprawę, zapowiadając ogłoszenie wyroku na dziś, godz. 12-ta w południe.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 4. 3. Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję naogół utrzymaną, ruch stosunkowo niewielki, ograniczony do poszczególnych papierów. Do tranzakcji doszło jedynie 4 proc. Pożyczką Dolarową po zł. 52.50. Obroty skrom ne.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

Na rynku walutowym i dewizowym nieco mocniejsza tendencja dla dolara i funta. W obrotach prywatnych i międzybankowych płacono za dolara gotówkowego 5.22—5.25, dolar złoty 8.96—9, Bank Polski płacił za dolary 5.22 funt ang. 26.10 — 26.27 marka niem. 145—149 liry włoskie 31—33.50 korona czes ka 19—20.

Dewizy: Nowy Jork 5.23—5.26 Londyn 26.15—26.30 Paryż 43.93—35.05 Szwajcarja 172.75—173.75 Berlin 212.73—213.75 Praga 21.90—22.02.

Waluty i dewizy oficjalnie bez tranzakcyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 4. 3. Akcje: Bank Polski 93.75—94.—.

Tendencja mocna.

Papiery procentowe: konwersyjna 61 stabilizacyjna 62.88—62.75 dolarówka 52.85—52.65 —52.75 pięciosetki 63.25.

Tendencja utrzymana.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.50 Holandja 360..60 Londyn 26.22 Nowy Jork czek 5.25 N. Jork tel. 5.25¼ Paryż 35.01 Praga 21.96 Sztokholm 135.20 Szwajcarja 173.30 Berlin 213.45.

Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 4. 3. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.23¼ przy tendencji mocnej. W godzinach wieczorowych wymieniano orjentacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.22½ oraz 5.25 w towarze przy tendencji utrzymanej.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 4. 3. Cen tranzakcyjnych niema. Ceny orjentacyjne: jęczmień gat. III 670—680 g/l 14—14.25 usposobienie spokojne. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót w tnnach: żyta 692, pszenicy 605, jęczmienia 415, owsa 170.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 92.50 w Paryżu Fr. fr. 1720 w Zurychu Dol. 63 przy tendencji utrzymanej.

Swiat arabski interesuje się żywo rokowaniami angielsko-egipskiemi

Kair, 4. 3. PAT. Z Mekki donoszą, że cała Arabja z wielkiem zainteresowaniem oczekuje rozpoczęcia rokowań angielsko-egipskich. Arabskie koła polityczne wyrażają opinję, że *wynik tych rokowań będzie miał wielki wpływ na układ stosunków angielsko-arabskich*, przyczem podkreślają fakt wielkiego zainteresowania Arabji sprawami Morza Czerwonego i Półwyspu Synajskiego. Arabowie stoją na stanowisku zasady wolności swoich wód terytorjalnych oraz neutralności zarówno Kanału Suezkiego, jak cieśniny Bab-El-Mandeb.

Awantury endeckie na Uniwersytecie warszawskim

Warszawa. 4. 3. (Sin.) Dziś o godz. 9.30 rano w Uniwersytecie warszawskim odbył się wiec endecki, poświęcony rzekomo opłatom uniwersyteckim. Zakończył się on jednak wystąpieniami antyżydowskiemi, a mianowicie zebrani po uchwaleniu szeregu rezolucyj podzielili się na kilka grup, uzbrojonych w pałki, kastety, laski z żyletkami, roz proszyli się po wszystkich wydziałach i seminarjach, dostali się do bibljoteki i zajęli się łowieniem Żydów w sali, przyczem bili nie tylko studentów Żydów, ale i studentów sanacyjnych.

Jest kilka wypadków ciężko rannych oraz kilkadziesiąt wypadków poturbowania, poranienia, okaleczenia itp.

Należy jednocześnie stwierdzić, że prócz studentów wprowadzono na uniwersytet łobuzów ze sfer rzemieślniczych i bezrobotnych.

W tym stanie rzeczy sale wykładowe zamknięto. Na salę fizjologji, gdzie wykładał prof. Przyłęski chemję wpadł woźny i oświadczył, że jakaś grupa chce otworzyć gwałtem drzwi. Profesor nie pozwolił na otwarcie drzwi, ale studenci wdarli się przez drzwi profesorskie i pobili 2 studentów Żydów.

Jednocześnie na podwórzu odbywała się wszędzie gonitwa za studentami Żydami. W międzyczasie rozbito kwesturę, gdzie rzucono petardy, ulotki i bomby łzawiące, oraz pobito kwestora. W bibljotece, którą gwałtem otwarto, pobito wielu Żydów, wyrzucono ich na schody, polewano wodą. Rozbito wszystkie szafy i gablotki.

Gdy władze bezpieczeństwa zwróciły się z zapytaniem, czy potrzebna jest pomoc, rektor oświadczył, że pomocy sobie nie życzy.

Wykłady zostały zawieszone.

Aresztowanie chuligana

Lwów. 4. 3. (O) Onegdaj przedpołudniem na ul. Ujejskiego obok filji Politechniki doszło do zajścia, w czasie którego 2 studenci żydowscy Wilf i Kruk, słuchacze Wydziału rolnego Politechniki zostali ciężko pobici.

Przeprowadzone przez policję dochodzenia wykazały, że jednym ze sprawców napadu i pobicia był student 4 roku wydziału leśnego Politechniki lwowskiej, Franciszek Starzewski, zamieszkały w drugim domu techników. Na polecenie prokuratury Starzewskiego aresztowano i odstawiono do więzienia. Starzewski rozpoznany został przez poszkodowanych i świadków zajścia.

„Zbrojenia nie mogą zabezpieczyć pokoju“

mówi prasa angielska

Londyn, 4. 3. PAT. Opublikowanie „Białej Księgi“ stanowi główny przedmiot komentarzy prasowych, przesuwająca na drugi plan sprawy genewskie. Prasa prawicowa uważa program dozbrojenia za zbyt umiarkowany, zaś prasa lewicowa za „absolutnie nieuzasadniony“.

Jedynie „Times“ i „Daily Telegraph“ zachowują wobec projektu stanowisko życzliwe. „Times“ pisze: trudno przypuścić, aby proponowane zarządzenia były niezgodne z potrzebami narodu. *Zbrojenia nie mogą zabezpieczyć pokoju*, lecz brak zbrojeń również go nie zabezpiecza. Nie porzucając polityki pokojowej, Anglja wyraźnie zrozumiała rolę, którą winna odgrywać w świecie: a mianowicie winna uczynić nowe wysiłki w imię wspólnych interesów. „Biała Księga“ formułuje program, który jest niezbędny, lecz nie wywołuje entuzjazmu, lecz należy sobie powinszować zarządzenia, za pośrednictwem którego rząd wyraził votum zaufania krajowi.

„Daily Express“ zarzuca projektom dozbrojeniowym „eteryczny charakter“, twierdząc, że społeczeństwo angielskie spodziewało się czegoś większego i lepszego.

„News Chronicle“ wyraża zdumienie, kwalifikując program jako powstały pod wpływem paniki i nie zawierający żadnej idei konkretnej.

6 b. m. plenum Sejmu

Warszawa, 4. 3. PAT. Marszałek sejmu Car zwołał na dzień 6 marca o godz. 16-tej plenarne posiedzenie sejmu. Porządek dzienny tego posiedzenia nie został jeszcze ustalony.

Min. Beck u króla Belgów

Bruksela. 4. 3. PAT. Dziś rano minister spraw zagranicznych Józef Beck udał się w towarzystwie posła R. P. Jackowskiego na zamek króla.

W sali audjencjonalnej król Belgów Leopold III, podszedł do ministra Becka i serdecznie uścisnął mu dłoń.

Król miał na piersiach Krzyż Walecznych z dwoma okuciami. Wskazując ten order, król Belgów oświadczył, iż jest bardzo dumny z posiadania polskiego odznaczenia wojskowego. Przypomniał, iż otrzymał Krzyż Walecznych kilkanaście lat temu jeszcze jako następca tronu z rąk ministra Becka, ówczesnego pułkownika, który reprezentował z polecenia marszałka Piłsudskiego armję polską przy naczelnem dowództwie wojsk belgijskich. Rozmowa króla Leopolda z min. Beckiem trwała godzinę.

Po audjencji min. Beck w towarzystwie pos. Jackowskiego przy zachowaniu tego samego ceremonjału, opuścił zamek królewski.

Zebranie Komitetu 18-tu

Genewa, 4. 3. PAT. Dziś rano o godz. 11-tej zebrał się komitet 18-tu pod przewodnictwem Vasconcellosa, który wyliczył sprawy wymagające nowego zbadania technicznego.

Sprawy te są następujące: 1) poruszone przez Fladina na poniedziałkowem posiedzeniu zagadnienia sposobu określania pochodzenia towarów celem zastosowania embargo na import Włoch, 2) sposób zastosowania embargo na wywóz do Włoch nafty i o ile sankcje naftowe zostałyby postanowione, 3) pewne szczegóły dotyczące kontraktów spłaconych już w całości.

Komitet postanowił przekazać te sprawy podkomitetom technicznym stosowania sankcji i podkomitetowi naftowemu.

Po posiedzeniu komitetu 18-tu odbyło się posiedzenie obu wspomnianych podkomitetów. Miało ono charakter czysto formalny.

Następne posiedzenia podkomitetów odbędą się w piątek względnie w sobotę rano.

Negus zgadza się na pokój?

Addis Abeba, 4. 3. PAT. Reuter dowiaduje się ze źródeł półoficjalnych, iż cesarz Abisynji prawdopodobnie zgodzi się na rokowania pokojowe w ramach Ligi Narodów i w duchu paktu Ligi.

Podkreślają jednak, iż bardzo trudno będzie nakazać rozejm po pierwsze wobec charakteru wojny podjazdowej, jaką prowadzą Abisyńczycy, po drugie w kołach abisyńskich nie wierzą, by Włochy dały określone gwarancje, że wojska ich znajdujące się obecnie na terytorjum abisyńskiem, zostaną wycofane zgodnie z paktem Ligi Narodów.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 4. 3. (O) Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty w pszenicy, owsie, życie, mące i otrębach. Pszenica i żyto wykazują lekką tendencję zniżkową. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Pszenica jednolita lwowska 19—19¼ zbiorowa 18½—18¾ żyto stand I. 12½—12¾ II stand. 12¼—12½. Inne kursy niezmienione.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 4. 3. Dewizy: Paryż 20.20½ Londyn 15.12½ Nowy Jork 3.03 Bruksela 51.60 Medjolan 24.25 Madryt 41.87½ Amsterdam 208.10 Berlin 123 Wiedeń noty 56.85 Sztokholm 78 Oslo 76 Kopenhaga 67.52½ Praga 12.69 Warszawa 57.70 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.66½ Japonja 88.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork 3. 3. Dillonowska 92 Stabilizacyjna 107.125 Dolarowa 78.50 Warszawska 68.25 Śląska nienotowana.

Tendencja utrzymana.

KRONIKA ŚLĄSKA

Katowice, 4. 3. (K). Według statystyki komisji parytetycznej do regulowania wskaźnika drożyźnianego kosztu utrzymania rodziny robotniczej na Śląsku spadły w miesiącu lutym w porównaniu ze styczniem o 1.6 proc.

Według statystyki komisji cennikowej przy inspektoracie pracy w Sosnowcu koszty utrzymania rodziny robotniczej w Zagłębiu Dąbrowskiem spadły w lutym w porównaniu z poprzed nim miesiącem o 0.81 proc.

* * *

Sosnowiec, 4. 3. (K) W dniu dzisiejszym wyjechali do Warszawy przedstawiciele związków zawodowych i przemysłowców węglowych, gdzie wezmą udział w posiedzeniu specjalnej komisji rozjemczej dla zlikwidowania zatargu górniczego w Zagłębiu Dąbrowskiem. Orzeczenie tej komisji oczekiwane jest przez sfery robotnicze z wielkiem zainteresowaniem.

* * *

Sosnowiec, 4. 3. (K). Wczoraj rano na przejeździe kolejowym Klimontów - kopalnia Juljusz tzw. „przejeździe śmierci“ wydarzył się znów straszny wypadek. Pociąg towarowy zdążający do Sosnowca najechał na samochód kierowany przez szofera Fryderyka Kleina, w którym znajdował się przemysłowiec Romuald Dłużniewski. Wskutek zderzenia samochód został kompletnie rozbity i wleczony przez koła parowozu na przestrzeni kilkuset metrów. Dłużniewski i Klein odnieśli b. groźne obrażenia i w stanie ciężkim przewieziono ich do szpitala. Trzeba dodać, że miejsce to jest już smutnie osławione z częstych wypadków kolejowych i pomimo to dyrekcja kolei do dnia dzisiejszego nie uważała za stosowne zaopatrzyć ten punkt w obsługę kolejową.

* * *

Katowice, 4. 3. (K) Na kopalni „Lech“ w Nowej Wsi wydarzył się tragiczny wypadek. Na dole kopalni w czasie jazdy kolejką elektryczną, nadgórnik Wiktor Jaworski dotknął przez nieostrożność przewodów o wysokiem napięciu ponosząc śmierć na miejscu wskutek porażenia.

Ks. Trzeciak — rzeczoznawcą z punktu widzenia wyznania rzymsko-katolickiego

Warszawa. 4. 3. PAT. W związku z powołaniem przez komisję administracyjno-samorządową Sejmu rzeczoznawców w sprawie wniosku posłanki Prystorowej, dotyczącego uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach, dowiadujemy się z kół komisji administracyjno-samorządowej, że ksiądz prałat Trzeciak został powołany przez komisję jako rzeczoznawca dla wypowiedzenia swej opinji w **sprawie uboju rytualnego z punktu widzenia gospodarczego, humanitarnego oraz z punktu widzenia wyznania rzymsko-katolickiego.**

Zawodowi kryminaliści w szeregach endecji

Niezwykli „członkowie" Stronnictwa Narodowego

Warszawa. 4. 3. (Sin.) Na terenie Częstochowy ujawniono ostatnio niezwykłą kompromitację Stronnictwa Narodowego.

Jak się okazało, do miejscowego oddziału tego Stronnictwa rekrutowano w charakterze **członków, zawodowych kryminalistów,** którzy brali udział w sprowokowanych w ubiegłym i bieżącym roku zajściach antyżydowskich. Poza zwykłymi kryminalistami, dwu zajmujących kierownicze stanowiska w oddziele, Pruszyński i Czaban, **figurują w rejestrze skazanych za komunizm.** Prócz tego w spisie jako wiceprezes Koła figuruje **notowany włamywacz,** skazani za morderstwo Kasprzyk i Kubański, za rozbój Kilon i Karkus, za napady z bronią w ręku Benduch i Horyłek, za zwykłe kradzieże 84 osoby, za przywłaszczenie Kurkowski, za fałszowanie dokumentów Debiudaj, za przemytnictwo 5 osób, za kradzieże kolejowe i leśne 10 osób, za oszustwa 6 osób, wreszcie szereg osób za zadanie ciężkich uszkodzeń ciała, ponadto 2 osoby dotychczas nie skazane, lecz notowane za posiadanie narzędzi złodziejskich: łomów żelaznych, raków, wytrychów itp.

Skazanie chuliganów

Radom. 4. 3. (ŻAT) Przed sądem okręgowym w Radomiu odbyła się rozprawa przeciwko 9 oskarżonym ze wsi Rypek, Dębin, Potwarów powiatu opoczyńskiego, obwinionym o udział w ekscesach antyżydowskich w dn. 28 listopada ub. r. w miasteczku Przysucha. Ustalono, iż oskarżeni rabowali i demolowali mieszkania i stragany żydowskie.

Dwóch oskarżonych skazano na 15 miesięcy więzienia, 2 na 12 miesięcy, pozostałych, po 6 miesięcy więzienia.

Plan pracy rządu

Nowe pełnomocnictwa na widowni

Warszawa. 4. 3. (Sin.) W kołach politycznych słychać, że rozważane są projekty ustalenia współpracy między rządem a Izbami ustawodawczemi na najbliższą przyszłość.

Według tych projektów, zamknięcie sesji parlamentarnej **nastąpi między 18 a 25 marca.** W czerwcu ma nastąpić zwołanie sesji nadzwyczajnej, na której przedłożonyby został nowy **projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rządu.** Wśród sfer rządowych panuje jednak kierunek, ażeby zwołać nadzwyczajną sesję dla załatwienia wszystkich spraw bieżących, a nie brać pełnomocnictw dla rządu.

* * *

Warszawa. 4. 3. (Sin.) W najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którem zostaną rozpatrzone różne projekty ustaw.

Dalsze konferencje gospodarcze

Warszawa. 4. 3. (Sin.) W wyniku konferencji gospodarczej, rząd postanowił jeszcze odbyć narady z poszczególnemi gałęziami życia gospodarczego oddzielnie. Proponowana jest również konferencja ze światem pracy.

* * *

Warszawa. 4. 3. (Sin.) W dniu dzisiejszym w Ministerstwie Przemysłu i Handlu rozpoczęła się konferencja pod przewodnictwem ministra dra Góreckiego z rzemieślnikami, w której wzięli udział przedstawiciele różnych organizacyj. Program narady objął całokształt zagadnień rzemieślniczych. Dr. Sikorski wygłosił referat, dotyczący jednolitego tekstu rozporządzenia o prawie przemysłowem. Nad referatem rozwinęła się dyskusja.

W cepren. Kwiatkowski wyjechał na odpoczynek

Warszawa. 4. 3. (Sin.) P. wicepremjer inż. Kwiatkowski wyjechał 3 bm. wieczorem na parodniowy wypoczynek.

Groźba strajku powszechnego w Nowym Jorku

Starcia strajkujących z policją

Nowy Jork, 4. 3. PAT. W czwartym dniu strajku windziarzy drapaczów chmur doszło do starcia pomiędzy policją a 5.000 strajkującymi, którzy śpiewali pieśni rewolucyjne. W związku z tem aresztowano 75 osób. Na Park Avenue odbył się wiec strajkujących, Bambrick, prezes syndykatu windziarzy, portjerów i odźwiernych gmachów, znajdujących się w handlowej dzielnicy miasta, oświadczył, *iż ogłosi strajk powszechny, który sparaliżuje całe miasto,* jeżeli właściciele odmówią podpisania kontraktów. Po wiecu doszło do formalnej bitwy pomiędzy strajkującymi a policją, której wreszcie udało się rozproszyć manifestantów. W czasie nocy strajkujący dokonali około 600 napadów. Wiele osób jest rannych. Rząd federalny wysłał Edwarda Macgrady, zastępcę pani Perkins, sekretarza departamentu pracy, celem przeprowadzenia pośrednictwa pomiędzy pracownikami a pracodawcami. Pierwsze rozmowy nie dały jednak żadnych rezultatów. Według danych policyjnych, około 1300 gmachów jest sparaliżowanych przez strajk. Strajkujący jednak utrzymują, że liczba ta sięga 4 tysięcy.

Układ kontyngentowy z Sowietami

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4. 3. (Sn). Od dłuższego czasu prowadzono w Warszawie i Moskwie rokowania o zawarcie układu kontyngentowego między Polską a ZSRR. Rokowania te zostały definitywnie zakończone. Dotyczyły one planu na rok 1936 od stycznia. Strona sowiecka przyznała Polsce kontyngent w wysokości 8 miljonów zł., przyczem należności mają być regulowane gotówką. Tymczasowo dokonywane są różne transakcje.

Prowokacja antyżydowska

Wiedeń, 4. 3. ŻAT. W toku energicznych dochodzeń policyjnych w sprawie kolportowania w Wiedniu ulotek z napisami „Żydzi kupujcie tylko u swoich współwyznawców!", o czem ŻAT-na doniosła przed kilku dniami, udało się zdemaskować nikczemną prowokację antyżydowską.

Jak stwierdzono dzięki ekspertyzie czcionek, wspomniana prowokacyjna ulotka, która miała na celu wywołanie w Wiedniu nowej fali żydożerczej, wydrukowana została *w jednej z antysemickich drukarń, która wydała również „Przewodnik chrześcijańsko-niemiecki".*

Właściciela drukarni aresztowano.

Gdy tylko ulotki te ukazały się na ulicach Wiednia, Gmina żydowska w Wiedniu oświadczyła, że tego rodzaju ulotki nie mogą pochodzić ze źródeł żydowskich. Nikczemne metody antysemickie wywołały oburzenie w najszerszych kołach ludności Wiednia.

Rząd litewski nie pozwala

Kowno. 4. 3. ŻAT. Delegacja żydowskich radnych miejskich na Litwie pod kierownictwem prezesa frakcji żydowskiej w kowieńskiej radzie miejskiej p. Rubinsteina zwróciła się do dyrektora departamentu samorządowego Barkauskasa z memorjałem w sprawie zezwolenia na odbycie wszechlitewskiej konferencji radnych-Żydów. Celem tej konferencji jest skoordynowanie radnych-Żydów w różnych miastach i stworzenie organizacji żydowsko-litewskiej.

Barkanskas udzielił odpowiedzi, że rząd nie zezwala na zwołanie konferencji tego rodzaju.

Zabójca rodziny żydowskiej przed sądem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 4. 3. (O). Przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się dziś ciekawa rozprawa przeciwko Franciszkowi Gmernickiemu, 37-letniemu rabusiowi z Wólki Mazowieckiej pod Rawą Ruską, obwinionemu o to, że w nocy z 15 na 16 lipca ub. r. w towarzystwie nieznanego osobnika dokonał napadu rabunkowego na dom żydowskiej rodziny Kremerów w Wólce Mazowieckiej.

Obaj rabusie użyli rewolwerów, przyczem zabili 24-letniego Jakóba Kremera, 60-letnią Leję Kremer i 30-letniego Markusa Kremera. Przed opuszczeniem domu Kremerów, skąd unieśli łup, ciężko zranili łomem żelaznym Marję Kremerównę, córkę Leji, która z całą stanowczością w Gmernickim rozpoznała jednego ze sprawców.

Oskarżonemu grozi kara śmierci. Proces rozpisany jest na 3 dni.

Nadużycia w magistracie lwowskim

Lwów, 4. 3. (O). Przed lwowskim Sądem Okręgowym rozpoczęła się dzisiaj rozprawa, rozpisana na cały tydzień przeciwko b. dyrektorowi miejskiego zakładu czyszczenia miasta Gończakowskiemu. Razem z nim zasiedli na ławie oskarżonych właściciel firmy żelaznej Rentschnel i kupcy Arnold oraz Kuzilek, oraz jeden z urzędników Zakładu czyszczenia miasta Iwańczuk.

Gończakowski oskarżony jest o to, że wpłacał kupcom większe kwoty za towar dla zakładów, których wogóle nie dostarczano. Szkody są badzo znaczne.

Traktat handlowy między Polską a unją belgijsko-luksemburską

Bruksela, 3. 3. PAT. Podpisanie traktatu handlowego między Polską a unją gospodarczą belgijsko-luksemburską spotkało się z bardzo życzliwem przyjęciem opinji belgijskiej. To też prasa belgijska poświęciła dużo uwagi zarówno analizie całokształtu stosunków gospodarczych między obu organizacjami gospodarczemi, jak również nowemu traktatowi.

Po podpisaniu nowego układu belgijskie M. S. Z. ogłosiło komunikat, stwierdzający, że układ ten zastępuje szereg porozumień gospodarczych, zawartych w 1933 i 1935, które łącznie z traktatem handlowym polsko-belgijskim z 30 grudnia 1922 r. stanowiły dotychczas podstawę stosunków gospodarczych między obu krajami. Rokowania handlowe polsko-belgijskie o zawarciu nowego układu rozpoczęły się w Warszawie w grudniu naskutek rozmowy, odbytej w Genewie między obecnymi sygnatarjuszami dzisiejszego porozumienia. Pertraktacje trwały przez grudzień i styczeń i nowy układ parafowano 10 lutego. Układ przewiduje rozszerzenie stawek konwencjonalnych, figurujących w układzie z 10 czerwca 1933 r. Komunikat wylicza pozycje interesujące stronę belgijską i oświadcza na zakończenie, że uprawnienia, dotyczące głównych produktów importu polskiego do Belgji w całości objęto układem.

Układ francusko-sowiecki w Senacie

Paryż. 3. 3. PAT. Wbrew zapowiedziom, komisja spraw zagranicznych Senatu nie przystąpiła wczoraj do głosowania nad ustawą o ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego i postanowiła zaprosić premjera Sarraut w celu udzielenia wyjaśnień. Wiadomość ta wywołała dość duże wrażenie w kołach politycznych, ponieważ rozeszły się pogłoski, że ustawa o ratyfikacji zaczyna natrafiać w Senacie na pewne trudności.

„Le Jour" donosi, że dyskusja na posiedzeniu wczorajszem była bardzo obszerna i stanowiła analizę krojektu zarówno prawniczą, jak i polityczną. Pomimo obszernych wyjaśnień, których dostarczył w sprawie paktu Izbie deputowanych min. Flandin, komisja senacka uznała za konieczne przeprowadzić aż tak głęboką dyskusję. Jak twierdzi „Le Jour" w czasie tej dyskusji wysunięto szereg zastrzeżeń. Zamierzano zaprosić ministra obrony narodowej w celu uzyskania od niego wyjaśnień co do zakresu pomocy wojskowej, jaką mogłyby ewentualnie udzielić Sowiety. Skończyło się na tem, że odkładając wszystkie inne sprawy na bok, zdecydowano zaprosić na posiedzenie premjera.

„Le Temps" przytacza, że w czasie wczorajszej dyskusji na komisji spraw zagranicznych senatorowie Steeg, Renoult i Israel — zwrócili z naciskiem uwagę, iż **nieratyfikowanie ustawy przez Senat** pociągnęłoby za sobą cały szereg ujemnych skutków.

Premjer Sarraut przyrzekł przewodniczącemu komisji spraw zagranicznych, że przybędzie na posiedzenie komisji we środę i gotów jest do udzielenia wszelkich wyjaśnień.

Nastrój przedwyborczy w Paryżu

Paryż. 3. 3. PAT. Zarówno w obradach parlamentarnych, jak i nawet na ulicach Paryża zaczął się w dniu dzisiejszym odczuwać **nastrój przedwyborczy.** W Paryżu już się ukazały agitacyjne plakaty przedwyborcze centrum republikanów narodowych, zwracające się bardzo ostro przeciw **frontowi lewicowemu.** Hasłem naczelnem wysuwanem w tych plakatach jest utrzymanie franka i hasło pokoju wewnętrznego, zagrożonego przez komunistów, należących do frontu ludowego Plakaty te wywieszone są również przeciwko antyfaszystowskiej polityce frontu ludowego zagrażającej rzekomo pokojowi. W gmachu Izby deputowanych odbyło się posiedzenie grupy radykalno-socjalistycznej, na którem prezes stronnictwa Daladier wystąpił z informacjami na temat rokowań przedwyborczych, między socjalistami i komunistami. Mianowicie komuniści i socjaliści prowadzą rokowania w celu uzgodnienia ze sobą wzajemnych kandydatur, aby w poszczególnych okręgach nie kandydowali przeciw sobie. Niezależnie od stanowiska, jakie zajęliby w tej sprawie radykalno - socjalni, prezes Daladier zapowiedział, że ma zamiar interwenjować u przywódców obu stronnictw w tym kierunku aby nie pozostawili oni stronnictwa radykalno-socjalistycznego na uboczu.

Rokowania włosko - austrjacko - węgierskie

Deklaracja Mussoliniego

Rzym, 3. 3. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów Mussolini złożył obszerną deklarację polityczną następującej treści:

Od ostatniego posiedzenia rady ministrów do dnia dzisiejszego wojska na froncie erytrejskim pod rozkazami marszałka Badoglio odniosły szereg wielkich zwycięstw pod Amba-Aradam i w Tembienie zburzyły północny front abisyński. Zajęcie Amba-Aladzi napełniło dumą serca Włochów, pamiętających o najwyższej ofierze złożonej przez majora Toselli i jego żołnierzy. Ofiara ta została całkowicie pomszczona.

Rada ministrów dając wyraz uczuciom, które opanowały duszę narodu, przesyła dowódcy i wojskom gorące wyrazy wdzięczności i pochwały

W czasie gdy w ciągu miesiąca lutego operacje w Afryce wschodniej rozwijały się coraz szybciej, kongres amerykański olbrzymią większością uchwalił przedłużenie dotychczasowej ustawy o neutralności aż do 1 maja 1937 r., odrzucając w ten sposób wszelkie propozycje co do rozszerzenia listy towarów objętych zakazem wywozu oraz nie biorąc wcale pod uwagę ligowych namów i zabiegów. Jako Włosi winniśmy przyjąć z zadowoleniem jasną decyzję polityczną Stanów Zjednoczonych. Ale pragnę dodać, że senatorowie amerykańscy, którzy sprzeciwili się rozszerzeniu zakazu wywozu na naftę i inne surowce, przedewszystkiem oddali wielką usługę sprawie pokoju światowego.

Ostatnie wysiłki zmierzające do rozstrzygnięcia t. zw. kwestji dunajskiej bez Włoch, a zatem przeciwko Włochom w myśl zarysów, naszkicowanych w Paryżu, ale bez udziału rządu francuskiego, który zresztą planów tych nie aprobował — upadły. Nie mogło się stać inaczej. Jest zresztą rzeczą prawie zbędną powtarzanie, że „zbiorowe" uregulowanie spraw naddunajskich nie może odbyć się bez udziału Włoch, ani nie może zignorować interesów włoskich lub interesów państw, związanych z Włochami.

W związku z temi wszystkiemi sprawami odbędzie się w Rzymie w dniach 18, 19 i 20 bm. spotkanie włosko-austrjacko-węgierskie. Drogimi gośćmi rządu i stolicy będą kanclerz austrjacki Schuschnigg, minister spraw zagranicznych Austrji Berger-Waldenegg oraz premjer węgierski Goembos i węgierski minister spraw zagr. Kanya. Spotkanie odbędzie się w ramach protokołów rzymskich, które w ciągu pierwszych 2-ch lat swego istnienia wzmocniły poważnie stosunki polityczne i gospodarcze pomiędzy Rzymem, Wiedniem i Budapesztem.

Groźba powodzi minęła

Kielce. 3. 3. Groźna sytuacja, jaka wytworzyła się na Wiśle pod Solcem i Winiarami uległa w dniu dzisiejszym odprężeniu.

Zbombardowane przez eskadrę samolotów i ogień artyleryjski zatory lodowe spłynęły w ciągu nocy w dół Wisły, wskutek czego **groźba dalszej powodzi** na terenach województwa Kieleckiego minęła.

W ciągu dnia dzisiejszego z 8 zalanych wsi woda opadła i ewakuowana ludność wróciła wraz z dobytkiem do swoich domostw.

Poziom Wisły w dalszym ciągu powoli lecz systematycznie opada i w chwili obecnej wynosi 2 — 2,50 m ponad stan normalny. Wojsko i oddziały saperów, biorące udział w akcji ratunkowej i rozbijania lodów po przejściu zatorów wróciły do koszar.

—oOo—

Poseł żydowski na audjencji u króla Jerzego II.

Ateny ŻAT. Król Jerzy II przyjął na audjencji jedynego posła żydowskiego w parlamencie greckim, Alberta Tchenio, z którym odbył dłuższą rozmowę o kwestjach żydowskich. Król wykazał zainteresowanie dla problemów życia żydowskiego i wyraził nadzieję, że Żydzi przyczynią się do przywrócenia harmonijnego współżycia w kraju.

Narady Habsburgów

Berlin, 3. 3. PAT. Z Wiednia donoszą, że arcyksiążę Eugenjusz zaprosił wszystkich członków rodziny Habsburgów na naradę, która ma odbyć się w marcu lub kwietniu w Raab na Węgrzech. Rada familijna Habsburgów ma rozważyć zagadnienie pretendentury do tronu i przedsięwziąć środki, aby kwestja ta była w stosunku do arcyksięcia Ottona załatwiona jednakowo w Austrji i na Węgrzech.

Uniwersytet heidelberski cofa zaproszenie

Berlin, 3. 3. PAT. Rektor uniwersytetu w Heidelbergu wystosował do uniwersytetów angielskich z wyjątkiem Cambridge list, w którym powołując się na prasę angielską, oświadcza z ubolewaniem, iż wiele osobistości angielskich nadaje charakter polityczny zaproszeniu do wzięcia udziału w obchodzie 550-lecia uniwersytetu heidelberskiego. Aby oszczędzić uczonym angielskim konieczności powzięcia, być może, przykrej decyzji, list rektora odwołuje swe uprzednie zaproszenie.

Sprawca zamachu na dr. Nemirowera uznany obłąkanym

Bukareszt, Ż.A.T. Władze sądowo-lekarskie stwierdziły, że sprawca zamachu na nadrabina gminy żydowskiej w Bukareszcie, dr. Niemirowera, niejaki Aurel Ionescu, jest niepoczytalny, wobec czego nie będzie on pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Ionescu miewa często napady obłędu. Będzie on umieszczony w zakładzie dla obłąkanych.

—oOo—

Dotkliwe skutki strajku „windziarzy"

Nowy Jork, 3. 3. PAT. Spowodu strajku „windziarzy", który ogarnął drapacze nieba w dzielnicy bankowej wielkich domów handlowych, w godzinach przerwy obiadowej zgromadziły się na ulicach tysiące pracowników, nie mogąc dostać się do biur na wyższych piętrach. Aresztowano około 30 strajkujących. Burmistrz wydał rozporządzenie, aby windy uruchomione we wszystkich domach mających więcej niż 6 pięter z pomocą 40.000 pracowników miejskich.

OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

KRONIKA CZĘSTOCHOWSKA

CZĘSTOCHOWSKA RADA MIEJSKA UCHWALIŁA ZNIEŚĆ UBÓJ RYTUALNY

Radni żydowscy opuszczają na znak protestu salę obrad.

(A.) Dzień 2 marca zapisał się smutną kartą w dziejach częstochowskiej Rady Miejskiej. Rada Miejska wypowiedziała się przeciwko ubojowi rytualnemu. Tu podkreślić musimy, że obłudni wnioskodawcy z prawicy, ani wnioskodawcy z Polskiego Bloku Gospodarczego (sanacja), których wniosek został uchwalony, w uzasadnienie jego, jakoby za zniesieniem uboju przemawiać miały względy humanitaryzmu, nie wierzą. Intencje tych panów są zupełnie jasne. Musieli tak sprawę postawić. Wchodzi tu w grę prawdopodobnie nakaz z góry. Zresztą dobitnie to wykazali podczas długiej dyskusji radni klubu Żydowskiego pp. dr. Bram, ławnik Szpiro, dr. Mehring i Rozenberg.

W czasie obrad nad sprawą zniesienia uboju rytualnego wpłynęły dwa wnioski identyczne w treści: z ramienia Stronnictwa Narodowego i Polskiego Bloku Gospodarczego (sanacja).

Na poniedziałkowem posiedzeniu Rady Miejskiej odpowiedział na brednie ławnika Piątkowskiego dr. Bram, który obalił pogłoski niehumanitarności uboju rytualnego. Dr. Bram zapytuje wnioskodawców, czy istnieje wogóle pojęcie humanitaryzmu, gdy się zabija jakiekolwiek stworzenie. A czy straszliwy ryk wieprzów, wbijanych na haki, czy jest to wspaniałe allegro, czy może odą do miłości? Odpadają więc momenty humanitaryzmu. Mowca stwierdza, że walka o ubój rytualny ma podłoże czysto polityczne. Chce się odebrać tym warstwom żydowskim, w których rękach znajduje się handel mięsem, egzystencję. Tu przemawia konkurent.

Wkońcu apeluje dr. Bram do objektywizmu radnych, by się zastanowili nim podniosą ręce za, czy przeciw ubojowi.

Skoler przemówienie wygłosił ławnik Szpiro, który stwierdza, że cała ta walka o zniesieniu uboju ryt. ma charakter czysto polityczny: walkę z Żydami. I to jest osią całego zagadnienia. W polemice z ławnikiem Piątkowskim, który twierdzi, że ubój rytualny nie jest nakazem religijnym, odczytuje ławnik Szpiro uchwałę Związku Rabinów.

Zbijając absurdalność twierdzenia, że ubój rytualny nie jest humanitarny, odczytuje ławnik Szpiro z „Nowego Dziennika" oświadczenie dyrektora depart. weteryn. w Berlinie z r. 1930, w którym stwierdza, że ubój rytualny jest najhumanitarniejszym. W konkluzji proponuje ławnik Szpiro odesłać wniosek do komisji, któraby sprawę tę przestudjowała, gdyż rozstrzygnięcie nie leży w kompetencji Rady Miejskiej.

Stronę gospodarczą omawia r. Rozenberg. Gdyby zniesiono ubój chrześcijanie płacić będą za mięso 30 procent drożej. Wkońcu zwraca się do radnych Stron. Nar. z zapytaniem co znaczą słowa uzasadnienia wniosku „odruch mas". W czyją stronę jest ta groźba skierowana: w stronę rządu, czy w stronę Żydów?

W imieniu Polskiego Bloku Gospodarczego składa wniosek następującej treści r. Smólski.

Rada Miejska wypowiada się przeciwko ubojowi rytualnemu ze względów humanitarnych i przesyła go władzom nadzorczym dla przeprowadzenia go na drodze ustawowej.

R. dr. Mehring wyczerpująco omówił znaczenie uboju z punktu widzenia religji mojżeszowej.

W imieniu klubu narodowego przemawiał r. Larzecki dla którego źródłem wiedzy jest broszura księdza Trzeciaka. Endecki radny oświadcza, że chwilę zniesienia uboju należy uważać za początek rozwiązania kwestji żydowskiej. Jeśli Żydzi stąd nie pójdą — mówi endecki radny — i jeśli rząd tej kwestji nie rozwiąże, rozwiąże ją naród.

O godzinie 2-ej w nocy poddał prezydent Mackiewicz wniosek endecki i Bloku Gosp. pod głosowanie. Przeciw wnioskowi endeckiemu głosowały wszystkie ugrupowania. Za wnioskiem sanacji głosowała sanacja PPS. i endecja.

Ławnik Szpiro odczytał ostrą deklarację, piętnując zamach na wolność wyznania, poczem radni żydowscy opuścili salę Rady.

KRONIKA BOCHEŃSKA

Z KAHALU. Rozwiązanie przez Władze wojewódzkie ostatniego Zarządu Gminy Żydowskiej i nominacja Komisarycznego Zarządu z p. Baruchem Lindenbergerem jako przewodniczącym, wywołały silne niezadowolenie wśród społeczeństwa żydowskiego naszego miasta, zwłaszcza, że w skład Tymczasowego Zarządu weszli ludzie (ma się rozumieć nie wszyscy) nieznani dotychczas na niwie pracy społecznej i niezdolni — bądźto na skutek już dawno przekroczonego cenzusu wieku, bądź na skutek braku odpowiednich kwalifikacyj — do jakiejkolwiek aktywnej działalności społecznej.

Niezadowolenie to znalazło wyraz na zwołanem przez utworzony ad hoc Komitet Obywatelski Zgromadzeniu — tłumnem coprawda, ale zakłócanem zbyt burzliwem temperamentem niektórych obecnych — które się odbyło w niedzielę bież. tyg. w bóżnicy p. Bribrama pod przewodnictwem p. Stillmanna. Przemawiał o wytworzonej sytuacji p. mgr. Lichtig, a w dyskusji głos zabrali pp.: Präger, mgr. Braw, i Frisch. Wszyscy mówcy wypowiedzieli się bezwzględnie, przeciw narzuceniu społeczeństwu Zarządów kahalnych, które mają prawo reprezentować społeczeństwo tylko wtedy gdy wyszły z demokratycznych wyborów, domagając się jaknajrychlejszego rozpisania wyborów do Zarządu Gminy Żyd. W tym też kierunku została uchwalona rezolucja, mocą której wybrana została delegacja, mająca się udać do Starostwa z pismem, domagającem się ozpisania w jaknajkrótszym czasie wyborów.

UBÓJ RYTUALNY I AKCJA ANTYŻYDOWSKA. Na Zgromadzeniu powyższem poruszyli dyskutenci i inne, o wiele ważniejsze, problemy ogół no - żydowskie, wymagające akcji zjednoczonego frontu żydowskiego jak: sprawa uboju rytualnego i akcja antyżydowska w naszem mieście, przybierająca ostatnio formę bicia szyb w bóżnicach i sklepach żydowskich. W związku z temi sprawami zostały uchwalone dwie rezolucje: 1) Zgromadzenie zwraca się do żydowskich radców miejskich i kahalnych o utworzenie klubu radców (ewentualnie w porozumieniu z miejscowemi organizacjami) celem obrony interesów żydostwa w naszem mieście, gdziekolwiek by in coś zagrażało. 2) wzywa się tych radców o zwrócenie się do posłów ziemi bocheńskiej dr. Krupy i Bar. Götza, za którymi Żydzi prowadzili agitację przy wyborach do sejmu, — by w sprawie uboju rytualnego stali w obronie postulatów żydowskich i głosowali przeciwko wnioskowi posłanki Prystorowej o wprowadzenie zakazu uboju rytualnego w Polsce.

ODCZYT REDAKTORA Dr. M. KANFERA. W sali stowarzyszenia „Tel - Awiw" wygłosił redaktor dr. M. Kanfer z Krakowa odczyt, zagajony przez P. Edelheita, na temat: „Rehabilitacja kłamstwa" według następujących tez: 1. czy człowiek może mówić prawdę. 2. Ibsen i Nietsche. 3. teorja fikcji, 4. miły czerwone i brunatne, 5. bilans przeszłości. Zebrana publiczność z wielkiem zainteresowaniem wysłuchała ciekawych wywodów prelegenta na ten niecodzienny temat.

L. O. P. P. Korzystając z wielkiej liczby zebranych Żydów na zgromadzeniu protestacyjnem przeciw komisarycznemu Zarządowi Gminy Żydowskiej, przybył na nie z ramienia komitetu L. O. P. P. porucznik P. Karpiński, by zaapelować do społeczeństwa Żydowskiego o wpisywanie się — w dobrze zrozumianym, własnym interesie — na członków Ligi Obrony Powietrznej Państwa, który to apel zasługuje na pełne poparcie.

PŁUGA „AKIBY" odegrała ostatnio w Sali Domu Robotniczego udaną sztukę pt. „Herszle Mejiches oder Jejkele baal aguleh".

3 razy w tygodniu poczta lotnicza do Palestyny

Warszawa ŻAT. Od 1 marca poczta lotnicza do Palestyny odchodzi 3 razy w tygodniu. We wtorki i czwartki o godz. 8 rano poczta lotnicza odchodzić będzie na linjach lotniczych Air France do Wiednia, stamtąd zaś do Aten, następnie do Palestyny, z tem, że transport poczty z Warszawy do Palestyny trwać będzie około 3 dni.

Pozatem istnieje również połączenie z Palestyną linjami P. L. L. „Lot" via Bukareszt — odlot z Warszawy w poniedziałki o godz. 8-ej.

Pocztę do Palestyny należy nadawać w Warszawie w niedzielę poniedziałki i środy do godz. 8 wiecz.

KRONIKA PRZEMYSKA

Profanacja zwłok żołnierza poległego w czasie wojny światowej

Nasz korespondent przemyski (S) donosi nam: W lesie gromady Sanoczany obok Przemyśla wykopali trzej chłopi Sydor, Koszarski i Gloc zwłoki żołnierza poległego w czasie wojny światowej wymienieni zrabowali znaleziony w grobie zegarek złoty i wyrwali z szczęki mostek złożony z 4 złotych zębów. Na podstawie donosu aresztowała policja sprawców tego ohydnego przestępstwa. Przy sprofanowanych zwłokach znaleziono legitymację na nazwisko Dra Karola Koboka urodzonego w Keczkemet na Węgrzech w 1888 r. W mundurze zmarłego znaleziono również bilet z prośbą o zawiadomienie rodziny na wypadek jego śmierci o położeniu grobu. Pomiątki po zmarłym zostały zdeponowane w Wydziale Śledczym w Przemyślu.

AKCJA KEREN HAJESOD W PRZEMYŚLU. Jak donieśliśmy, zainaugurowano w naszem mieście tegoroczną kampanję Keren Hejesod referatem publicznym dra Markusa Kramera z Czerniowiec n. t. „Rzym i Jerozolima". Referat odbył się w sali kina „Olimpja". W poniedziałek dnia 2 bm. wieczorem wygłosił p. Dr. Krämer w Klubie Towarzyskim specjalny referat propagandowy dla zaproszonych gości i pracowników K. H. Następnie ukonstytuował się komitet wykonawczy dla przeprowadzenia akcji werbowania deklarantów.

Zapoczątkowanie tegorocznej kampanji, zbiegło się z faktem wyboru nowego Komitetu Lokalnego Keren Hajesod. Prezesem Komitetu wybrano ponownie tow. Dra Schutzmana, któremu Walne Zgromadzenie wyraziło gorące podziękowanie za ofiarną pracę w ubiegłej kadencji. Osobne podziękowanie złożyło W. Zgr sekretarzowi tow. Izakowi Miltauowi za niezwykle sumienne wykonywanie powierzonych mu funkcyj. W roku sprawozdawczym zebrano ogółem na rzecz K. H. w naszem mieście kwotę około 5.000 zł. Wielce charakterystycznym jest fakt niezwykle małej aktywności tutejszej lewicy sjonistycznej w tym kierunku i zupełnej absencji jej przedstawicieli na Walnem Zgromadzeniu, które uchwaliło swoje uwagi na temat ustosunkowania się tutejszej lewicy do funduszu, przesłać Egzekutywie Poalej - Sjon Hitachdut we Lwowie.

—o§o—

WYROK W SENSACYJNYM PROCESIE KOMUNISTYCZNYM — WOJSKOWYM. W tut. sądzie okręgowym Nr. X. zakończyła się rozprawa przeciwko żołnierzom Tarasowi Derewlanemu, Tychojce, Olejakowi i Herszowi Szydłowskiemu, oskarżonym o uprawianie wywrotowej propagandy komunistycznej na terenie wojska. Po kilkudniowej rozprawie ogłoszono wyrok zasądzający Derewlanego, Tychojkę i Olejaka na karę więzienia od 2 — 3 lat. Oskarżony Hersz Szydłowski został uniewinniony.

SAMOBÓJSTWO. Dwudziestoletnia służąca Julja Rokitowska popełniła wczoraj samobójstwo wystrzałem z rewolweru. Przyczyny targnięcia się na życie tej młodej dziewczyny dotąd nie ustalono.

BACZNOŚĆ KATOWICE!

Dziś we czwartek 5. bm. odbędzie się w salach Org. Sjon. przy ul. 3-go Maja 29 Zebranie Publiczne z referatem prezesa Zrządu Głównego „Zebulun" Polsce p. Dra Emanuela Steina z Krakowa, n. t. „Znaczenie morza w dziele żydowskiej kolonizacji Palestyny". Początek punktualnie o godz. 8.30 wiecz.

MÓWIŁ O POMOCY I KRADŁ

(or) Wczoraj przybył do mieszkania Barańskiej Franciszki przy ul. św. Anny 11. nieznany osobnik, który przedstawił się jako wydelegowany przez Zarząd miasta Krakowa, celem dostarczenia opału dla najbiedniejszych obywateli m. Krakowa. Wychodząc z mieszkania skradł ten osobnik leżący na oknie srebrny zegarek damski, wartości około 50 zł. Policja poszukuje sprawcy powyższej kradzieży.

PECHOWA KURTKA

(or) Zygmunt Jakób, włóczęga skradł w miodosytni przy ul. Krakowskiej 28 kurtkę na szkodę Dawida Spiry. Patrolujący policjant zatrzymał go na ulicy. Kurtkę odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5·—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . „ 10·—
Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10·—
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20·—

Drobne ogłoszenie za słowo 10 gr. **Dla poszukujących pracy . . 5 gr.**

Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniona jest u dołu niniejszej strony

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

POSZUKUJE się nauczycielki (wychowawczyni) z kilkuletnią praktyką, dokładną znajomością języka niemieckiego, na wyjazd do Częstochowy do 11-letniej dziewczynki. — Wymagane świadectwa z pierwszorzędnemi kwalifikacjami. — Osobiste zgłoszenia do Tow. Reklamy Międzynarodowej Kraków, — Florjańska 25. 7805kr

EMIL Silberbach, — Kraków, Wielopole 15 poszukuje praktykanta w wieku lat 17—18. 7803g

Posad poszukują

DŁUGOLETNIA pracownica „Elwiry“ — przyjmuje do szycia po cenach przystępnych. Plac Matejki 4, m. 7. 5193g

EMIGRANTKA Z NIEMIEC, pochodząca z bardzo przyzwoitej i niegdyś zamożnej rodziny kupieckiej, teraz znajduje się z dwojgiem nieletnich dzieci w najskrajniejszej nędzy — prosi o jakąkolwiek pomoc. Paula Dortort u p. Ratnera Skałeczna 1 778kr

EKSPEDJENT, dekorator wystaw, organizator, działu obuwia, w jednej osobie poszukuje posady od marca. Wiadomość Kraków, Kujawska 8/3. 5192g

WDOWA bez środków szuka pracy. Naprawia bieliznę, ceruje pończochy itp. Dietla 73 parter m. 11. 7709kr

SIOSTRY PIELĘGNIARKI, kwalifikowane, Kraków, Józefińska 29. Tel. 120-44

NAPIERŚNIKI firmy „ŁUCJA“ to młoda, jędrna linja Kraków SUKIENNICE 29

BYŁY kupiec, pracowity zaufany poszukuje zastępstwa lub posady podróżującego. Zgłoszenia „Wymagania skromne“ Nowy Dziennik. 5189g

Różne

STARĄ GARDEROBĘ męską zamienia BEZ DOPŁATY na pierwszorzędne bielskie materjały ubraniowe „UBRANIOZMIAN“, Augustjańska 10. — TELEFON 133-74. — Na wezwanie posyła do domu. 6973kr

SMACZNE obiady po zniżonej cenie Dietla 111, m. 7. 3787g



NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI
MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

OBYWATELE!

Zgon Marszałka Piłsudskiego zjednoczył cały Naród w szlachetnej potrzebie oddania widocznego hołdu nieśmiertelnym zasługom Wodza Narodu i Państwa.

W uznaniu tej potrzeby Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał pod osobistem Swem przewodnictwem Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Naczelny Komitet, harmonizując akcję [illegible] komitetów w całym kraju, daje możność wszystkim składania dobrowolnych ofiar, choćby najdrobniejszych, na listy składkowe Komitetu. Listy te, zebrane razem w trwałe oprawne księgi, przekazane będą potomności, jako zbiorowy wyraz uczuć pokolenia, któremu danem było żyć w epoce Józefa Piłsudskiego, uczestniczyć w Jego wiekopomnych dziełach, współpracować z Jego poczynaniami, pod Jego wodzą walczyć dla chwały, mocy i wielkości Polski.

Niechże nikogo ze współczesnych Józefowi Piłsudskiemu na listach tych nie zabraknie!

Do ofiarności powszechnej wzywamy Was Obywatele!

WYDZIAŁ WYKONAWCZY:

PRZEWODNICZĄCY:
(—) gen. Wieniawa-Długoszowski

SEKCJA FINANSOWA
Warszawa, Al. Jerozolimskie 1, [illegible]
(—) Dr. Roman Górecki
(—) Adam Koc
(—) Stefan Starzyński

Warszawa, w czerwcu 1935 r.

LISTA SKŁADEK № 000000

Imię i nazwisko osoby, upoważnionej do zbiórki ______

która zobowiązuje się:
1) niezwłocznie wpłacać na konto № 1313 w P. K. O. zebrane składki, o ile suma ich przekroczy zł 100.—, choćby lista niniejsza miała w dalszym ciągu służyć do zbiórki.
2. zwrócić niniejszą listę do miejsca jej wydania w terminie najpóźniej do dnia ______ wraz z dowodami wpłat do P. K. O. zebranych kwot.

______ dnia ______ 193 r. ______

UWAGA!

Kupon A. Lista № 000000

Niżej podpisany [illegible] odbiór niniejszej listy składek dla prowadzenia zbiórki [illegible] na terenie m. [illegible] Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego i zarazem zobowiązuje się do zwrotu tej listy Komitetowi [illegible] najpóźniej do dnia [illegible] wraz z dowodami wpłacenia zebranych kwot na konto № 1313 w P. K. O.

Lista № 000000

Kupon B. do ewidencji

Lista wydana

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13, tel. 134-88. 4924g

Sprzedaż

TAPCZANY automatyczne, leniwce najtaniej wykonuje Jana 13. Kraków, Wesołowski. 7894kr

DYWANY PERSKIE okazyjnie sprzedaje Blühbaum, Kraków, Potockiego 12. 7802g

MEBLE uniwersalne nowoczesne gwarantowanej jakości poleca Fabryka Mebli — „STYL“ — Kraków, WIŚLNA 8. obok plant. Ceny najniższe fabryczne. 7789kr

Lokale

POKÓJ frontowy — komfort, osobne wejście, do wynajęcia, ul. Bonerowska 2/4. — 5200g

DWIE hale fabryczne około 180 m. kw. do wynajęcia. Prądnicka 20 — Wiadomość: Silberbach, Kraków, Wielopole 15. 7802g

BUDYNEK fabryczny z parcelą, nowy, murowany, mieszkaniem — skanalizowany, elektryczność, blisko stacji kolejowej do sprzedania. Zgłoszenia do Tow. Reklamy, Kraków, Florjańska 25 — pod „Budynek. 7793kr

FLORJAŃSKA 25 — biuro lub mieszkanie komfortowe 5 pokoi, kuchnia. 7495kr

Nauka i wychowanie

KSIĘGOWOŚCI, STENOGRAFJI, MASZYNOPISMA, KALIGRAFJI, etc., nauczy się bezwzględnie każdy w koncesjon. uczelni — FEINBERGA, STAROWIŚLNA 28. Najlepsze wyniki zapewnione. 7344kr

INSTYTUT JĘZYKÓW ANSONA, Kraków, Szewska 17 — rozpoczyna kursy, angielskiego, francuskiego, niemieckiego — 5 złotych miesięcznie. 7766kr

ANGIELSKIEGO — gruntownie najlepszą metodą. Cena przystępna. Weinfeldowa. Dietla 107. 7398g

HEBRAJSKIEGO KONWERSACJI TURYSTÓW ułatwioną metodą tel. 122-19 godz. 2—3. 5163g

Zdrojowiska

ZAKOPANE „ŚWIT“ Zamojskiego — telef. 1455. Pełnokomfortowy pensjonat. — Wszystkie pokoje słoneczne z balkonami. Bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Wykwintna kuchnia na żądanie djetetyczna. „Świt“ jest miejscem spotkania wytwornego towarzystwa Ceny przystępne. — 7686kr

KRYNICA. Pensjonat „PODHALE“ Brau dowej poleca komfortowe, słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Doborowe towarzystwo. Ceny niskie. 7012kr

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
z przesyłką pocztową . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ „ 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.— Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codzienie, także w poniedziałki i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kaufer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7 pod zarządem Maksymiljana Feldmanna